Należytość pocztowa opłacona gotówką WYDANIE V.
Rok XIX. Kraków, wtorek 4 sierpnia 1936 Nr. 214

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Rząd madrycki wysłał zagranicę 60 miljonów franków

Pieniądze idą na zakupno broni?

Paryż. 3. 8. PAT. Od czasu rozpoczęcia się wojny domowej w Hiszpanji, jak informuje monarchistyczna „Action Francaise" wysłano z Madrytu do Francji trzy ładunki złota ogólnej wartości 60 miljonów franków.

Część tej sumy, a mianowicie 15 milj. fr. złożono w Banque de Paris et des Pays Bas.

Z kwoty tej 9 milj. przekazano już do Antwerpji, co zdaje się świadczyć o tem, że dymisja hiszpańskiego charge d'affaires w Brukseli nastąpiła naskutek przeprowadzonych w Belgji przez rząd madrycki zakupów broni. Z drugiej strony dla niewiadomych przyczyn wysłano również do Marsylji kwotę 1 milj. fr.

* * *

Paryż. 3. 8. PAT. Dziś o godz. 13-tej wylądował na lotnisku w Bordeaux samolot z Madrytu z ładunkiem 1200 kg. złota, który natychmiast odleciał do Paryża.

Gen. Zając — Inspektorem Obrony Powietrznej Państwa

Warszawa. 3. 8. PAT. Pan Prezydent R.P. mianował w dniu 3 bm. Inspektorem Obrony Powietrznej Państwa generała brygady dra Zająca Józefa, dowódcą O. K. 6 generała brygady Tokarzewskiego - Karaszewicza Michała i dowódcą O. K. 3 generała brygady Kleeberga Franciszka.

Rozłam w opozycji gdańskiej

Warszawa, 3. 8. Sin. Z Gdańska donoszą, że w kołach politycznych słychać, że w opozycji partji narodowo socjalistycznej w Gdańsku doszło do rozłamu. Pewna grupa członków opuściła szeregi stronnictwa i zgłosiła akces do partji hitlerowskiej.

Gubernator Banku Francji przybył do Berlina

Berlin. 3. 8. PAT. Gubernator Banku Francji Labeyrie przybył do Berlina z wizytą do prezesa Banku Rzeszy dra Schachta.

Francuski samolot pocztowy rozbił się w górach

Paryż. 3. 8. PAT. Z Tuluzy donoszą, że na południe od m. Mazamet (dep. Tarn) znaleziono w górach rozbity samolot pocztowy, kursujący na linji le Bourget—Tuluza.

Samolot zaskoczony przez burzę rozbił się rankiem o skały. Załoga, złożona z 2-ch pilotów i radjotelegrafisty poniosła śmierć na miejscu. Poczta została ocalona. Jedną z ofiar katastrofy jest pilot Genin, specjalista w lotach nocnych.

Straszny huragan nad Koreą

Tokio. 3. 8. PAT. Nad południową częścią Korei przeciągnęła katastrofalna burza. 17 osób poniosło śmierć. 7 zaginęło bez wieści, zaś około 100 osób odniosło rany. Straty materjalne są znaczne. Woda uniosła około 130 domów. Komunikacja kolejami jest całkowicie utrzymana.

Jedność Frontu Ludowego w Hiszpanji zachwiana zamachem morderczym

Perpignan. 3. 8. PAT. Według wiadomości z miarodajnych źródeł w Barcelonie, prezes ogólnego związku zawodowego robotników w Katalonji został zabity strzałami z rewolweru przez nieznanych sprawców. Ustalenie odpowiedzialności za zbrodnię jest narazie niemożliwe, jednakże koła miarodajne przypuszczają, że zabójcy rekrutują się z kół rywalizującej ze związkiem zawodowym narodowej konfederacji pracy.

Do wypadku tego przywiązują w Barcelonie wielkie znaczenie i wyrażają obawy, iż może on spowodować poważniejsze scysje w łonie Frontu Ludowego.

Zwycięskie oddziały rządowe posuwają się naprzód

Madryt. 3. 8. PAT. Komunikat urzędowy ministerstwa spraw wewnętrznych głosi, że oddziały rządowe posuwają się zwycięsko naprzód.

Elementarna dyskrecja zmusza rząd do zachowania milczenia o ruchach wojsk, dokonanych w dniu dzisiejszym, w każdym razie jednak dzień ten przyczynił się w znacznym stopniu do triumfu Republiki, a zarazem do triumfu idei wolności.

Powstańcom brak amunicji

Paryż, 3. 8. Havas donosi z Madrytu, że lewe skrzydło wojsk rządowych na froncie pod Samosierą posuwa się naprzód nie natrafiając na opór powstańców, którym, jak można przypuszczać, brak jest amunicji.

Legja Cudzoziemska spieszy powstańcom z pomocą

Londyn, 3. 8. PAT. Według doniesień z Tetuanu trzecia dywizja Legji Cudzoziemskiej jest już przygotowana do przetransportowania jej drogą powietrzną na terytorjum Hiszpanji.

Jak donoszą z Lizbony, wojska rządowe podpaliły zbiory i zasiewy wzdłuż granicy portugalskiej w okolicach Walencji i Alcantary.

Aresztowanie biskupa

Madryt, 3. 8. PAT. Rząd opublikował przez radjo następujący komunikat:

„Zaaresztowano biskupa Jaen Membres oraz członków jego rodziny — w momencie usiłowania ucieczki.

Aresztowania dokonała milicja. Biskupa osadzono w katedrze, zamienionej na więzienie. Siostra biskupa miała przy sobie miljon pesetów. Podczas rewizji w palacu biskupim znaleziono 8 miljonów pesetów i liczne kosztowności, które skonfiskowano i zdeponowano w Banku Hiszpańskim".

Dzwony kościelne przetapia się na granaty

Madryt, 3. 8. PAT. Minister przemysłu i handlu oświadczył, że hiszpańskie fabryki amunicji wytwarzają już dziennie około 800.000 ładunków. Skonfiskowane dzwony kościelne używane są do fabrykacji granatów.

* * *

Lizbona, 3. 8. PAT. Gen. Queipa de Llano przemawiając przez radjo w Sevilli zwrócił się w ostrych słowach przeciwko b. premjerowi Portela Valladares który, zdaniem jego, ponosi znaczną część odpowiedzialności za obecne wypadki, gdyż przekazał władzę skrajnym elementom lewicowym.

W przededniu Kongresu Żydowskiego

(Od naszego korespondenta genewskiego)

Genewa, 31 lipca.

Za kilka dni zbierze się w Genewie pierwszy światowy kongres żydowski, którego głównem zadaniem będzie nietyle zamanifestowanie, ile rzeczywiście scementowanie wszystkich sił rozproszonego narodu żydowskiego celem jednolitej, wspólnej akcji obronnej przeciwko grożącym mu zewsząd niebezpieczeństwom. Kongres ten zbierze się w nader krytycznej i ponurej chwili dziejowej nietylko dla Żydów, ale dla całej ludzkości. Należy zatem zdarzeniu temu poświęcić kilka przedwstępnych uwag, wyzbytych wszelkiego patosu, a usiłujących jeno przedstawić prawdziwą rzeczywistość.

Zacznijmy od truizmów: Ten pierwszy kongres żydowski nie jest bynajmniej „pierwszym". Poprzedziły go w latach 1932, 1933 i 1934 w tejże samej Genewie trzy „konferencje", które miały być „przygotowawczemi", ale które niczego innego przygotować nie zdołały, jak właśnie kropla w kroplę taką samą, czwartą z rzędu „konferencję". Fakt ten dowodzi, że t. zw. idea Kongresu, wyobrażonego jako światowy żydowski parlament wyłoniony z wyborów, dokonanych przez znakomitą większość całego narodu żydowskiego, była — mrzonką. Uzyskanie tego dowodu w drodze doświadczalnej było ozywiście zupełnie zbyteczne i stanowiło pożałowania godne marnowanie energji, którą można było użyć w sposób znacznie skuteczniejszy i pożyteczniejszy dla samych zadań owego wyimaginowanego Kongresu. Pokutowały tu jeszcze nie dające się z umysłowości żydowskiej niestety w żaden sposób wykorzenić, anachroniczne przekonania, że, wbrew wszelkim przemianom w świecie, życie żydowskie ujawniać się i działać może jedynie we formach ginącej już nieodwołalnie demokracji liberalnej. Nie baczono na fakt, że formy te nie spełniają więcej swojej funkcji nawet w najstarszych demokracjach świata, które opierają się o własne państwa czy nawet o wielkie imperja. Nie jest bynajmniej ironją, skoro powiemy, że pierwszą wielką zasługą zbierającego się za kilka dni Kongresu żydowskiego będzie właśnie — miejmy nadzieję — dostatecznie skuteczne wykazanie szkodliwego złudzenia, jakiemu oddawali się propagatorzy stuprocentowo „demokratycznej" idei kongresowej.

Nawet u narodów, posiadających wszelkie podstawy i warunki własnego swobodnego rozwoju i wyżycia się narodowego, kierowały losem ogółu zawsze i kierują dziś bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, tak zwane aktywne mniejszości (les minorités agissantes), za któremi masy narodu szły bądź dobrowolnie, bądź pod przymusem. Naród żydowski, pozbawiony od tysięcy lat wszystkich podstawowych warunków własnego swobodnego życia, posiada jednak od kilku dziesiątek lat w swojem łonie „aktywną mniejszość", której zarówno powołaniem jak i ciężkim obowiązkiem stało się kierowanie losem ogółu narodu. Mniejszością tą są sjoniści t. zn. ci Żydzi, którzy wiedzą, że tylko stworzenie własnej Siedziby Narodowej w Palestynie uratować może naród żydowski przed zagładą. Cel ten, który stanowi alfę i omegę bytu Żydów jako narodu, jest tak trudnym do osiągnięcia, że wymaga nadludzkiego wprost zcśrodkowania wszystkich energji żydowskich w tym jednym, podstawowym kierunku. Powtórzymy jeno drugi z rzędu truizm, skoro stwierdzimy, że zorganizowani sjoniści są dziś ową „aktywną mniejszością", za którą kroczy świadomie lub nieświadomie, dobrowolnie lub pod przymusem, znakomita większość narodu żydowskiego.

Urzeczywistnienie zadań sjonizmu w Palestynie wymaga poparcia ze strony całej djaspory żydowskiej. Utrzymanie tej diaspory przy życiu, przy siłach i uchronienie jej przed zagładą moralną i materjalną, jest zatem jednym z kardynalnych warunków dalszego rozwoju tej centralnej pracy narodowego odrodzenia i narodowej samopomocy, jaką dokonuje sjonizm, wbrew wszelkim przeszkodom i trudnościom, w Palestynie. Nic zatem dziwnego, że na Kongresie żydowskim w Genewie, poświęconym obradom nad zorganizowaniem samoobrony Żydów w diasporze, znajdą się znowu w przeważającej większości — sjoniści. Dawne doktrynerskie spory na temat rzekomej konieczności odgraniczenia sjonizmu od wszelkiej pracy „golusowej" nie mają dziś już żadnego realnego sensu. Palestyna nie może żyć i wygrać swojej walki z wrogim mu żywiołem tubylczym bez współudziału całej diaspory, a diaspora nie może uchronić się przed zagładą narodową i przed nacierającemi na nią falami antysemityzmu bez przybierającej ciągle na siłach żydowskiej Palestyny.

Niema zatem żadnego w tem nieszczęścia, że Kongres genewski będzie pod względem składu osobowego rodzajem Kongresu sjonistycznego. Powinien on, przeciwnie, być kongresem „sjonistycznym" także pod względem metod działania, aby móc spełnić istotnie jakieś zadanie pożyteczne. Co do jednej bowiem rzeczy nie powinien się łudzić nikt z uczestników tego kongresu ani też nikt wśród całej opinji żydowskiej w świecie: Manifestacyjna strona Kongresu, wyrażająca się w głośnych skargach, gniewnych lub błagalnych, apelujących do „sumienia świata" i protestujących przeciwko gwałtom, nie posiada i nie może w dzisiejszej chwili dziejowej posiadać najmniejszej wartości praktycznej. Krzyki i protesty wywołać mogą tylko radość u wrogów lub niesmak u obojętnych. Należy natomiast przedstawić opinji światowej zagadnienie żydowskie w całej jego tragicznej komplikacji, bez żadnych patetycznych apelów o pomoc. Na temat pomocy należy obradować tylko między sobą, rzeczowo i spokojnie. Samo obradowanie czy też uchwalenie pięknych, szumnych rezolucyj nie może oczywiście wystarczyć. Trzeba potem to, co uchwalono, wykonać, trzeba wytężyć wszystkie siły, by znaleźć środki na wspólną akcję i by móc powierzyć wykonanie jej złożonej z odpowiednich ludzi Egzekutywie.

Tylko taki Kongres miałby dziś rację bytu. Miejmy nadzieję, że takim będzie.

M. KAHANY.

Delegacja palestyńska na Żydowski Kongres Światowy

Na plenarnem zebraniu Waad Leumi, które odbyło się w Jerozolimie dnia 26 lipca br., wybrano delegatów z Palestyny na Żydowski Kongres Światowy. Na czele delegacji stanie M. M. Usyszkin. W skład delegacji wchodzą: Dr. B. Z. Mossinsohn, dyrektor Gimnazjum Hebrajskiego w Tel Awiwie, rabin Meir Berlin, prezydent Mizrachi, przedstawiciele żydowskiej partji robotniczej Józef Szprincak, Berl Locker; Zalman Rubaszew, oraz rabin B. Z. Uziel, I. Grünbaum, A. Elmalch, M. Szapira.

Posiedzenie inauguracyjne Żydowskiego Kongresu światowego odbędzie się pod przewodnictwem dra Stephena S. Wise'a 8 sierpnia o godz. 21-szej w Genewie, w Bâtiment Electoral. Dnia 7 sierpnia w godzinach popołudniowych odbędzie się konferencja prasowa dla prasy międzynarodowej i żydowskiej.

Imienne karty wstępu należy zamawiać w centralnem biurze Żydowskiego Kongresu światowego, Genf, 121, Rue de Lausanne. Bilety wstępu są do nabycia w cenie: na posiedzenie inauguracyjne — franków szwajcarskich 5, — i 3, karty dzienne fr. szw. 3, — i 2, — permanentki na wszystkie posiedzenia fr. szw. 20; karty wysyła się za uprzedniem przesłaniem pieniędzy lub za zaliczką.

W żydowskim Kongresie światowym zgłosiły udział również delegacje z Meksyku, Peru, Urugwaju i Kolumbji.

* * *

Nowy Jork, ŻAT. Jako przedstawiciele Federacji Żydów Polskich w Ameryce wyjechali na Żydowski Kongres Światowy panowie Kandel (wiceprezes Federacji) i Tygel (sekretarz).

W charakterze delegata na Z. K. S. wyjechał ter redaktor „Morgen Journal" Jakób Fischman.

Czy dojdzie do procesu Frankfurtera?

Genewa ŻAT. Jak oficjalnie donoszą, posiedzenie sądu celem uchwalenia, czy można wszcząć proces przeciwko zamachowcy z Davos, Dawidowi Frankfurterowi, odbędzie się nie wcześniej niż we wrześniu. Uchwała ta zapadnie po rozpatrzeniu wyników ekspertyzy psychjatrów o stanie umysłowym Dawida Frankfurtera.

Nowe brednie Streichera

Berlin ŻAT. Zwołanie nazistycznej Ligi Narodów, która stanowiłaby trybunał anty - żydowski — oto ostatnie marzenie Juljusa Streichera, pod którego władzą znajduje się obecnie Franconja. „Dla wielu Niemców i moich towarzyszy partyjnych pozostaje wciąż zagadką ten chaos, jaki trwa jeszcze wciąż u innych narodów" — powiedział Streicher na wiecu nazistycznym w Arnstadt „Kto rozumie teorję rasową, ten ma klucz do historji świata, i wie, że w Hiszpanji i Francji, zarówno jak w Rosji Sowieckiej, Żydzi wciągnęli te narody w krwawą grę. Żyd żyje z nieszczęścia innych narodów. Tak długo aż ostatni Żyd nie zostanie przepędzony narody świata będą krwawić".

„Jest mojem głębokiem przekonaniem — zakończył Streicher swe obłędne przemówienie — że wszystkie narody świata wkrótce dojdą do porozumienia, celem postawienia Żydów przed trybunał światowy".

Arabowie algierscy dziękują Żydom za pomoc

Algier ŻAT. Delegacja muzułmańska z Algieru, która wróciła z Paryża, wyraziła swoje wielkie zadowolenie z przyjęcia, jakiego doznała u premjera Bluma, i innych członków gabinetu francuskiego.

W wywiadzie z tutejszym przedstawicielem ŻAT-nej przywódca delegacji dr. Bendżelel powiedział, że algierscy Arabowie, mają do zawdzięczenia Żydom Algieru i Francji to, że ich sprawiedliwe żądania znalazły tak przychylne przyjęcie w francuskich kołach politycznych.

Jak donoszą, rząd francuski zapewnił delegację arabską, że ich postulaty polityczne, szczególnie zaś sprawa prawa wyborczego zostaną pomyślnie załatwione, i że przygotowuje się już pewne reformy prawa wyborczego.

Nie będzie zbliżenia czesko-niemieckiego

(Specjalna korespondencja „Nowego Dziennika")

Praga, 2 sierpnia.

Zainteresowania polityczne Pragi są całkiem inne, niż zainteresowania Pragą ze strony świata. Praga nie interesuje się bowiem kwestją przypisywanej jej zmiany polityki zagranicznej w kierunku zbliżenia się do Niemiec. Nie da się, oczywiście, stwierdzić ile prawdy mieści się w wiadomości, jakoby prezydent Benesz po zawarciu przez Niemcy porozumienia z Austrją wysłał do Berlina jednego ze swych przyjaciół dla zbadania możliwości zawarcia porozumienia niemiecko - czeskiego w każdym razie bezspornem jest, że wiadomości te notowała skwapliwie w pierwszym rzędzie prasa niemiecka. Prasa czeska zachowuje wobec tych pogłosek stanowisko daleko idącej rezerwy. W miarodajnych kołach politycznych czeskich oświadczono mi wręcz, że wiadomości te są... fabrykowane przez Niemcy w związku z olimpjadą berlińską. Hitler chce poprostu jeszcze jednego argumentu dla wykazania swej „woli pokoju".

Jakkolwiek argument „olimpijski" nie jest przekonywujący, to jednak postawa prasy czeskiej wobec pogłosek o zawarciu porozumienia niemiecko - czeskiego zdaje się wskazywać na to, że Czechosłowacji istotnie nie spieszy się zbytnio do ramion hitlerowskich. Czwartkowa półoficjalna „Prager Presse" przynosi na czele numeru olbrzymią dwuszpaltową depeszę o nagłym rozroście hitleryzmu w Austrji, jakby depeszą tą chciała społeczeństwu czeskiemu powiedzieć: oto czego możemy się spodziewać po zawarciu porozumienia z Trzecią Rzeszą. Także w drugiej depeszy z Wiednia pismo z zadowoleniem stwierdza, że proniemieckie stanowisko katolickiej „Reichpost" zostało zdezawuowane przez oficjalne sfery episkopatu wiedeńskiego. Wrogie stanowisko prasy czeskiej do hitleryzmu ani na chwilę nie uległo zmianie w obliczu dokonywującego się jakoby „zwrotu" Czechosłowacji wobec Niemiec. A przecież w takiej chwili mogłoby ministerstwo spraw zagranicznych Czechosłowacji wpłynąć na prasę krajową w kierunku złagodzenia kursu antyniemieckiego na pewien czas. Nie chciałbym przytem aby mnie źle zrozumiano. Czechosłowacja jest krajem par excellence demokratycznym. Wywieranie nacisku na prasę odbywa się tutaj całkowicie innemi sposobami, niż w krajach, gdzie to czyni starosta lub starościński referent prasowy. Prasa jest tu w olbrzymiej większości niezależna i tylko niezależna prasa jest tu czytana.

Odnoszę zatem wrażenie, że koła polityczne Czechosłowacji istotnie nie myślą poważnie o wkroczeniu w ślady Austrji. Wrogi stosunek społeczeństwa czeskiego do Niemiec jest pierwszym hamulcem w tym względzie. Czech serdecznie nie lubi Niemca. Policjant lub przechodzień zainterpelowany w języku niemieckim odpowiada wprost po czesku, nie pytając interpelanta czy rozumie czeski język czy nie. Jakkolwiek starsza generacja zna tu dość dobrze język niemiecki (podobnie, jak w Małopolsce) to jednak język niemiecki jest starannie bojkotowany. (Nie od rzeczy będzie dodać, że język polski jest tu szczególnie sympatycznie słyszany). Czechosłowacja mieści w sobie całą niemal sieć propagandy antyhitlerowskiej a prasa czeska tak już przyzwyczaiła czytelników do sposobu pisania, który Goebbels nazywa „Greuel-propagandą", że trudno byłoby nagle, na rozkaz z Hradczyna, zmienić to nastawienie.

Ale, oczywiście nietylko momenty wewnętrzne, natury psychologicznej, utrudniają zbliżenie czesko - niemieckie. Czechosłowacja jest państwem małem i zdaje sobie z tego sprawę. Konsekwencją tej świadomości jest zrozumienie, że polityka Czechosłowacji nie może być samodzielna. Czechosłowacja musi być politycznie związana z mocarstwem wielkiem, któreby otaczało je swą opieką i udzieliło jej pomocy w razie potrzeby. Mocarstwem tem jest oddawna Francja a ostatnio i Rosja. Z temi dwoma mocarstwami wiążą Czechosłowację sojusze. Polityka zagraniczna Czechosłowacji porusza się też po linji polityki zagranicznej Francji i Rosji. Stąd porozumienie czesko - niemieckie musiałoby wcześniej być uzgodnione z Francją i z Rosją sowiecką. A Hitler stawia właśnie jako warunek zasadniczy — zerwanie przymierza czesko - sowieckiego. Czechosłowacja miałaby zatem do wyboru: zerwać sojusz z Rosją sowiecką, która z Czechosłowacją nie ma żadnych niemal punktów spornych a w konsekwencji — gdyby Francja z krokiem takim się nie zgodziła — zerwać sojusz i z Francją — na rzecz paktu o nieagresji z Niemcami, które z Czechosłowacją mają wiele porachunków, począwszy od mniejszości niemieckiej (która tu nb. jest doskonale zorganizowana i posiada najliczniejszą reprezentację parlamentarną) a skończywszy na kwestjach terytorjalnych.

Ostatnio sprawa ustosunkowania się Francji do ewentualnego porozumienia czesko - niemieckiego została półoficjalnie oświetlona przez paryską „Republique", stojącą blisko ministra Daladier'a, przyczem w artykule tym wyraźnie zaznaczono, że jakkolwiek Francja nie miałaby nic przeciw zbliżeniu czesko - niemieckiemu, to jednak sprawa ściślejszego porozumienia musiałaby być uzgodniona z sojusznikami Czechosłowacji, a więc: Francją, Rosją, Rumunją i Jugosławją. Sytuacji Czechosłowacji nie można przytem w żadnym wypadku porównywać do Austrji, ponieważ Austrja, wchodząc w porozumienie z Niemcami nie była z żadnym krajem związana paktem wzajemnej pomocy, a zatem mogła porozumienie zawrzeć całkiem samodzielnie. Zrobiła to jednak, jak wiadomo, za zgodą wzgl. na polecenie Włoch.

Wypadki polityczne rozgrywają się z kalejdoskopową szybkością i nie można przewidzieć, czy najbliższe dni nie przyniosą zdarzenia całkiem nowego. Jeżeli jednak prawa logiki obowiązują w polityce międzynarodowej, to nie należy się spodziewać w najbliższym czasie porozumienia czesko - niemieckiego.

J. D.

Wywiad z ministrem spraw zagr. Czechosłowacji, Drem Kroftą

Jako uzupełnienie powyższych wywodów naszego specjalnego korespondenta, służyć może wywiad dziennikarza francuskiego z ministrem spraw zagr. Czechosłowacji.

Paryski „Excelsior" zamieszcza rozmowę swego specjalnego korespondenta z czechosłowackim ministrem spraw zagranicznych Dr. Kroftą. Minister oświadczył, że Czechosłowacja zadowolona jest z wyników konferencji londyńskiej, które dają nadzieję, że dojdzie do uskutecznienia drugiego Locarna a to tembardziej, że francuski minister spraw zagranicznych Delbos oznajmił posłowi Czechosłowacji w Londynie, że Francja dbać będzie o interesy Czechosłowacji oraz środkowej i wschodniej Europy także w przyszłych rokowaniach międzynarodowych. Między Czechosłowacją a Niemcami nadal obowiązuje umowa arbitrażowa podpisana w Locarno w roku 1925. Po 7 marca rząd niemiecki oświadczył, że umowę tę uważa nadal za ważną.

POROZUMIENIE MIĘDZY AUSTRJĄ I NIEMCAMI

oddala przynajmniej na pewien czas groźbę konfliktu zbrojnego w Europie. Nie wyklucza wcale — wręcz przeciwnie — możliwości Anschlussu drogą pokojową, oznacza nowy modus vivendi, oznacza, że Austrja pragnie wspólnej polityki z Niemcami. Nowa umowa oddala niebezpieczeństwo restauracji Habsburgów na tak długo, dokąd będzie respektowana. Na tem polegają dobre strony dla pokoju.

Anschluss uważaliśmy nie za kwestję czechosłowacką, ale za kwestję ogólno - europejską. Oczywiście nie znaczy to, że dla nas Anschluss nie jest niebezpieczeństwem. Przeciwnie, z racji swego położenia geograficznego, Czechosłowacja zagrożona jest pierwsza. Nasza polityka zawsze liczyła się z tą możliwością. Wszystko zależy tu od mocarstw, których stanowisko będzie oczywiście miało decydujący wpływ na rozwój polityki czechosłowackiej w tej kwestji.

Wiadomości o istnieniu

NIEMIECKIEGO PLANU ATAKU NA CZECHOSŁOWACJĘ

są conajmniej przeholowane. Możliwem jest, że w archiwach niemieckiego sztabu generalnego taki czysto teoretyczny plan istnieje: tak bywa zwyczajnie. Jednak nie wierzę, by Niemcy nosiły się z zamiarem zaatakowania Czechosłowacji. Nie tylko dlatego, że Hitler zawsze oświadczał, że wobec nikogo nie żywi zamiarów agresywnych, ale głównie dlatego, że Niemcy nie mają czego żądać od Czechosłowacji.

Terytorjum, które dawniej należało do Rzeszy, jest znikome. Atak byłby nieuzasadniony, a w następstwie przyniósłby poważną reakcję państw innych. Nie wolno zapominać, że Czechosłowacja nie jest Abisynją. Obecnie nie można zgnieść Czechosłowacji w ciągu jednego miesiąca. Rozbudowanie naszej obrony umożliwia nam stawianie oporu nawet najlepiej uzbrojonej armji na czas konieczny, zanim sojusznicy nie rozpoczną interwencji.

Nieprawdą jest, że Niemcy zaproponowały Czechosłowacji umowę podobną do umowy z Austrją. Prawdą natomiast jest, że Niemcy kilkakrotnie oświadczyły, że gotowe są zawrzeć z Czechosłowacją umowę. Jest to częścią składową ich programu umów dwustronnych o nieagresji z sąsiadami na wschodzie. Gdyby Czechosłowacja w przyszłości otrzymała urzędową propozycję z Berlina, rozpatrzyłaby ją w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami i w ramach Ligi Narodów.

UMOWĄ SWOJĄ ZE ZWIĄZKIEM SOWIECKIM

Czechosłowacja wcale nie popiera komunizmu. Czechosłowacja nie musi obawiać się komuniz-

mu. Nasze warunki gospodarcze i społeczne mają tak silne podstawy, że podobne niebezpieczeństwo dla nas nie istnieje. Nigdy także nie doszło do wymiany oficerów między Czechosłowacją a Związkiem Sowietów. Nasze stosunki z Rosją ograniczają się do wizyt rzeczznościowych, tak jak z innemi państwami.

MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W CZECHOSŁOWACJI

podzielona jest na cztery partje, z których trzy posiadają swych ministrów w rządzie. Czwarta partja, partja Henleina, cierpie z ideologji nazistowskiej, która nie może pogodzić się z demokratycznemi zasadami ludu czechosłowackiego. Partja Henleina nie jest w zupełności iredentystyczna, składa się bowiem z rozmaitych żywiołów. Zresztą Henlein zawsze przynajmniej oficjalnie oświadczał, że do państwa czechosłowackiego odnosi się lojalnie. Ciężki kryzys przemysłowy, jaki daje się odczuwać w krajach przemysłowych, służy jako pretekst dla nadzwyczaj burzliwej polityki. Jednak ten kryzys przemysłowy w takiej samej mierze daje się we znaki i ludności niemieckiej.

Trudno oczywiście współpracować z partją, której doktryna tak znacznie różni się od naszej. Pomimo to jednak mamy nadzieję że z czasem dojdzie do porozumienia i z tą częścią ludności, mówiącej językiem niemieckim.

Pod koniec rozmowy z dziennikarzem francuskim Dr. Krofta podkreślił, że przyjacielskie stosunki z Francją nadal pozostaną główną osią polityki czechosłowackiej, Francja bowiem pozostaje najpewniejszym sprzymierzeńcem i przyjacielem Czechosłowacji, bez względu na to, jaki mieć będzie reżym wewnętrzny. Czyż nasz ideał nie jest zarazem ideałem Francji?

(C-s).

Niezwykła operacja żydowskiego lekarza

Moskwa ŻAT. W świecie lekarskim wzbudziła wielkie zainteresowanie niezwykle śmiała operacja wykonana przez żydowskiego lekarza szpitala miejskiego w Odessie dra Szwarca, przeprowadzona nad rannym robotnikiem.

Do owego szpitala sprowadzono robotnika z głęboką raną, zadaną nożem w serce. Ranny był zupełnie nieprzytomny i nie miał już pulsu. Dr. Szwarc wyjął zranione serce z klatki piersiowej i po 40-minutowem nakładaniu szwów włożył je spowrotem. W międzyczasie obieg krwi był podtrzymywany przez t. zw. sztuczne serce. Wkrótce po operacji chory odzyskał puls, a w 2 godziny później mógł już nawet rozmawiać. Życie jego zostało uratowane.

W kołach chirurgicznych uważa się tę operację za jedną z najśmielszych i najbardziej skomplikowanych operacyj, jakie kiedykolwiek były dokonane.

—oOo—

KONFERENCJA ŻYDOWSKICH KOMBATANTÓW W AMERYCE. W początkach września br. odbędzie się w Pittsburgu 3-dniowa konferencja byłych żydowskich żołnierzy frontowych podczas wojny światowej. Liczba Żydów którzy walczyli w armji Stanów Zjednoczonych podczas wojny światowej wynosi około 250 tysięcy.

ŻYDOWSKIE ZABYTKI W CZECHOSŁOWACJI. Czechosłowackie ministerstwo handlu wydało broszurę propagandową o żydowskich zabytkach w Czechosłowacji. Materjały dla tej broszury przygotował zarząd gminy żydowskiej w Pradze, który w tym celu ogłosił konkurs.

Budowa kolejki wąskotorowej nad Naroczą

W dniach najbliższych rozpoczęta zostanie budowa kolejki wąskotorowej od stacji Kobylnik do Naroczy na dystansie 4 klm., dzięki czemu najpiękniejsze i największe jezioro polskie Narocz udostępnione będzie dla masowego ruchu turystycznego.

Budowa prowadzona będzie przez ministerstwo komunikacji przy pomocy Funduszu Pracy, który przydzielił drużyny junaków. Na cele budowy kolejki Liga Popierania Turystyki wyasygnowała 20.000 zł. Roboty powinny być zakończone jeszcze w bieżącym sezonie, dzięki czemu jedna z najbardziej malowniczych okolic uzyska bezpośrednie połączenie z Wilnem i z resztą kraju.

Spadkobiercy Metternicha

(K) Przymusowe lądowanie kilku włoskich aeroplanów bombowych, przeznaczonych dla powstańców hiszpańskich, na terytorjum francuskiem, wytworzyć może nader groźną sytuację dla pokoju światowego. Już w chwili wybuchu powstania przeciwko republikańskiemu rządowi hiszpańskiemu było publiczną tajemnicą, że oba państwa faszystowskie tj. Niemcy i Włochy nie zadowalają się platoniczną sympatją dla powstańców faszystowskich, lecz im czynnie pomagają. Rząd włoski kategorycznie jednak zaprzeczył temu, a oczywistych faktów nie było, na podstawie których można było skonfrontować to dementi z rzeczywistością. Teraz czynna pomoc Włoch dla powstańców hiszpańskich żadnej nie ulega już wątpliwości. Być może, że Mussolini ucieknie się do wybiegu, oświadczając, że wycieczka eskadry aeroplanów włoskich była tylko prywatną eskapadą, trzeba jednak olbrzymiej dozy naiwności, by uwierzyć, że w państwie totalnem taka „inicjatywa prywatna" jest wogóle możliwą.

A z Włochami walnie rywalizuje Trzecia Rzesza. Onegdaj doniósł „Figaro", że w Hamburgu załadowano kilka aeroplanów niemieckich, przeznaczonych dla Marokka. Chodzi tu rzekomo o zamówione jeszcze w marcu przez generała Sanjurjo aeroplanów,

a Trzecia Rzesza w nadmiarze gorliwej lojalności akuratnie teraz wywiązuje się ze swego zobowiązania i wysyła do Marokka aeroplany, chociaż generał Sanjurjo padł ofiarą katastrofy samochodowej. Równocześnie donosi „Figaro", że torpedowce floty niemieckiej na Bałtyku otrzymały polecenie udania się na wody hiszpańskie, aczkolwiek większa część obywateli niemieckich w Hiszpanji została już ewakuowana. Gdy w Hiszpanji wybuchła wojna domowa, Trzecia Rzesza wysłała tam natychmiast krążownik „Deutschland". Potem zjawił się na wodach hiszpańskich krążownik „Admirał Scheer", a dnia 27 lipca dowiedzieliśmy się z oficjalnych źródeł niemieckich, że Niemcy skierowały do Hiszpanji krążownik „Köln". Doskonale poinformowany dziennik angielski „Manchester Guardian" informuje nas, że Niemcy mają zamiar usadowić się na Wyspach Balearskich. Jeśli ta wersja nawet nie jest zgodna z rzeczywistością, świadczy ona bądźcobądź o głębokiem zaniepokojeniu Anglji. Przyzwyczajeni zresztą jesteśmy już do tego, że Niemcy zawsze są gotowi łowić ryby w mętnej wodzie...

Zrozumiałą więc jest rzeczą, że Anglja zainicjowała już żywą wymianę zdań na terenie międzynarodowym w tej sprawie. Jeśli prawdą jest, że Mussolini popiera generała Franco wzamian za koncesje w hiszpańskiem Marokko, naruszonoby konwencję francusko - hiszpańską z r. 1912, wedle której Hiszpanja zobowiązała się niedopuścić do usadowienia się obcego mocarstwa w Marokku. Najprawdopodobniej zwołaną zostanie konferencja międzynarodowa, która zająć się ma uregulowaniem wszystkich tych problemów spornych.

Nie chodzi jednak tu o naruszenie jakiejś drobnej konwencji z r. 1912, lecz o naruszenie zasady nieinterwencji, będącej podstawą międzynarodowych stosunków politycznych. Zasada ta uchodziła dotychczas za święte „tabu", którego ściśle przestrzegano. Dziś hasło niemieszania się do spraw wewnętrznych jakiegoś kraju uchodzi za rzecz zupełnie zrozumiałą, w gruncie jednak rzeczy Europę kosztowało to dużo krwi, zanim tę zasadę wywalczyła. Jeszcze z początkiem ubiegłego stulecia Metternich uważał siebie za żandarma Europy i z ramienia Świętego Przymierza interwenjował wszędzie w Europie, gdzie groziło niebezpieczeństwo uświęconemu porządkowi. Gdy w r. 1821 lud neapolitański wymusił na królu Ferdynandzie konstytucję demokratyczną, z rozkazu Metternicha wkroczył korpus austrjacki na terytorjum Neapolu, by w strumieniach krwi zdławić „anarchję". Tosamo powtórzyło się w Sabaudji a zaraz potem — w Hiszpanji, gdzie również król Ferdynand VII. musiał nadać ludowi hiszpańskiemu konstytucję. Święte Przymierze uchwaliło na kongresie w Weronie w r. 1822 wyprawę krzyżową przeciwko demokracji hiszpańskiej. Znalazł się nawet poeta w osobie romantyka reakcyjnego Chateaubrianda, który apelował do Burbonów, świeżo wróconych na „tron swych przodków", by w myśl wyblakłej już glorji wielkiej tradycji francuskiej nie dopuścili do zamachu na uświęcony legitymizm. Burbonowie usłuchali wezwania wielkiego poety, ale marnego polityka, wojska francuskie wkroczyły do Hiszpanji i zniosły konstytucję. Lud hiszpański stanął w obronie konstytucji. Wybuchła wojna domowa, która zakończyła się zwycięstwem reakcji. Widzimy więc, że historja się powtarza...

Teraz dopiero zrodziła się zasada nieinterwencji. Pionierem jej była Anglja, w której kanclerzem był wówczas wielki Canning, nie śmiertelny rywal Metternicha na arenie międzynarodowej. Canning proklamuje prawo małych ludów do niezależności politycznej, a Anglja popiera powstanie Greków przeciwko Turcji. Glorja Burbonów we Francji również długo nie trwała, chociaż nasycona została krwią ludu hiszpańskiego, walczącego o swą wolność, bo rewolucja z r. 1830 zmiotła ich z areny dziejowej. Francja przechodzi na stronę rodzącej się w bolach demokracji europejskiej, a przedstawiciel Francji na konferencji londyńskiej w r. 1830 stary Talleyrand, który z niejednego pieca już chleb jadał, był bonapartystą, zdradził potem Napoleona, wdział na siebie liberję burbońską, by teraz stać się znowu dla odmiany „liberałem i demokratą", sformułował zasadę nieinterwencji. Jeszcze raz koncentruje Święte Przymierze wszystkie swoje siły do kontrofensywy, a 15 października 1833 roku Austrja, Prusy i Rosja zawierają w Berlinie przymierze zaczepno - odporne przeciwko państwom, które wypowiedziały się za zasadą nieinterwencji. Metternich był właściwym spiritus movens broniącego się ostatkami sił obozu reakcji europejskiej, ale dni jego panowania mają się już ku końcowi. Konającemu Świętemu Przymierzu przeciwstawia się Anglja, związek „wolnych ludów" w skład którego wchodzą Anglja, Francja, Hiszpanja, Portugalja. Zrodziła się wtenczas zasada nieinterwencji, a Metternich przestał być panem Europy.

W sto lat później Mussolini i Hitler wyciągają z rupieciarni historji spłowiały sztandar Metternicha. Hiszpanja jest znowu w ogniu wojny domowej. Gdyby nie pomoc Włoch i Niemiec, generalicja hiszpańska nie miałaby odwagi, by podnieść żagiew buntu. Tym razem jednak Francja nie znajduje się już w obozie reakcji europejskiej i chciałaby pośpieszyć z pomocą swemu sprzymierzeńcowi hiszpańskiemu, nie może jednak tego uczynić, bo obowiązuje ją zasada nieinterwencji. Państwa totalne nie obciążone żadnemi skrupułami, nie wiele sobie robią z tej zasady, aczkolwiek wszelkie interwencje w obronie Ossietzkych, jęczących w obozach koncentracyjnych i na wyspach Liparyjskich, uważają za prowokację... Na uboczu stoi Anglja, a od niej głównie zależy, czy w Europie powstanie znowu blok „wolnych ludów".

BERNARD SINGER

Przemiany w polityce zagranicznej

znowu zapanowała cisza w polityce zagranicznej. Jeszcze kilka tygodni temu maszerowano, protestowano, demonstrowano, składano wyjaśnienia. Skończyło się wszystko tajemniczym komunikatem Pata, że pan minister spraw zagranicznych Beck, zbadał zatarg między Wysokim Komisarzem Gdańska a Rzeszą Niemiecką, że nastąpiła wymiana not, która została przekazana Radzie Ligi Narodów. Wszystko to odbyło się dyskretnie, i tylko zakończenie komunikatu mogło wywołać pewne zastrzeżenie. Pan minister twierdził bowiem, że w ten sposób nastąpi wyjaśnienie sytuacji.

Wszystko więc jest w najlepszym porządku. Prasa opozycyjna w Gdańsku została zamknięta, w lokalu stronnictwa narodowo - niemieckiego przeprowadzono rewizje. Zaaresztowano wielu działaczy. Odbywa się dalsza likwidacja opozycji, wzmocniono gwałcenie konstytucji gdańskiej.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów odwiedził Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej, przedłożył mu cały materjał i pytał pana doktora Papee, czy rząd Polski będzie interwenjował, czy poprze przedstawienie Wysokiego Komisarza w senacie gdańskim. Wysoki Komisarz Lester, nie uzyskał odpowiedzi. Sam wisi w powietrzu. Rząd berliński dość zgrabnie organizuje rozgrywkę. Polecono Greiserowi atakowanie Wysokiego Komisarza Lestera. Wpierw należy obrzydzić osobę, uczynić z Lestera kozła ofiarnego, a później będzie można zohydzić urząd i skasować stanowisko Wysokiego Komisarza.

Tajemnicze noty przekazane Radzie rozwikłały zagadnienie polsko - gdańskie. Szkoda było mitręgi i fatygi, niepotrzebne, być może, były wszystkie demonstracje. Pan minister spraw zagranicznych może się powołać na relację ministra Edena, który mówił o sprawie gdańskiej spokojnie, nie denerwując się, nie przejmując się wypadkami, które się tam rozgrywają i stanowią przedostatni etap przed wcieleniem Wolnego Miasta. Minister Eden uważa, widocznie, że nie może się więcej martwić niż kolega jego, minister Beck i być „plus catolique que le Papee".

W tak pogodnym nastroju, po likwidacji drobnego incydentu warto odpocząć, wrócić do ulubionej idei geopolitycznej, posuwać się na wodach Bałtyku i przygotowywać tematy dla Polipa. Pan minister spraw zagranicznych Beck, odbywa w tej chwili podróż, zagląda podobno incognito do poszczególnych portów bałtyckich, przygotowując się do nowej roli honorowego opiekuna Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Z ostatniego artykułu Polipa wynikało, że Polska zgłosi pretensje do kolonij, bo ma zadużo Żydów, bo grozi jej przeludnienie. Zagadnienie kolonij, umiędzynarodowienia kwestji żydowskiej w Polsce poruszył w komisji spraw zagranicznych Sejmu poseł Surzyński z Poznania. Wydawało się w pierwszej chwili, że jest to typowy pomysł poznański. Tymczasem stwierdzić należy, jak wynika z ostatniego artykułu, że nikt nie zadawał pytań z własnej inicjatywy, że role były podzielone, że pytanie posła Surzyńskiego było również własnością ul. Wierzbowej.

Sztuka zadawania pytań bez zgody MSZ-u została całkowicie zlikwidowana. Pytania przykre, natarczywe, stale powtarzające się, można czytać jedynie w prasie francuskiej, lub czeskiej. Dotyczą one dalszych kroków w dziedzinie polityki zagranicznej. Pytania te wzmogły się nazajutrz po swoistem załatwieniu zatargu gdańskiego oraz po porozumieniu, zawartem między Niemcami a Austrją.

Chodziło bowiem o stanowisko Polski wobec nowego porozumienia niemiecko - austrjacko - włoskiego, o dalszy stosunek do Czechosłowacji, która została zagrożona porozumieniem austro - niemieckiem. W prasie zagranicznej ukazały się wiadomości, że zrozpaczona Czechosłowacja, pozostawiona samej sobie, znajdując się w towarzystwie sprzymierzeńców, wahających się co do orjentacji, szuka bezpośredniego kontaktu z Niemcami, chce zawrzeć pakt o nieagresji i pójść za przykładem Polski.

W sferach dyplomatycznych Czechosłowacji zaprzeczają tej pogłosce. Tak uczynił pan minister Krofta, choć między wierszami można było się domyśleć, że Czechosłowacja zdobędzie się na jakiś nowy krok stanowczy. Obawom tym dał wyraz „Temps". Rząd francuski zastanawia się nad nowo wytworzoną sytuacją, analizuje swoje zobowiązania wobec Małej Ententy i według krążących pogłosek, zwrócił się do Warszawy z propozycją naprawienia stosunków z Czechosłowacją, łącząc swoją prośbę z postulatami, wynikającemi rzekomo z sojuszu polsko - francuskiego. Sojusz więc, według kół



dyplomatycznych, wystawiony zostaje na próbę.

Kto wie przeto, czy po Olimpjadzie nie rozpocznie się kontrofensywa dyplomatyczna niemiecka, czy premjer pruski Goering, nie przyjedzie na polowanie do lasów prywatnych Potockiego, lub Lipskiego, tembardziej, że okólnik pana premjera o polowaniach nie stosuje się wobec ministrów zagranicznych. Może padną nowe propozycje, może pakt o nieagresji zostanie przedłużony na lat 100, lub 500; Niemcy bowiem nie żałują terminów, uważając, że nie trzeba szczędzić czasu, gdy można zyskać na przestrzeni.

Jest to jednak muzyka dalszej przyszłości. Tymczasem panuje w Polsce spokój na terenie polityki zagranicznej, dochodzi nawet do pewnej konsolidacji między obozem rządowym a Stronnictwem Narodowem. „Gazeta Polska" i „Dziennik Narodowy" jednakowo oceniają wypadki hiszpańskie, wspólnie zerkają w stronę Niemiec i Włoch, jako żandarmów Europy, zgodnie drukują depesze Pata, choć wiadomości te stanowią częściej wyraz życzeń korespondentów, niż prawdziwe informacje i opierają się na depeszach pism prawicowych. Kerelis został honorowym współpracownikiem Pata. Pisma prawicowe korzystają z łaskawych względów urzędowej Ajencji Telegraficznej.

Nim więc powstanie nowy obóz nacjonalistyczny z inicjatywy pułkownika Adama Koca, następuje serdeczna wymiana zdań w dziedzinie polityki zagranicznej między „Gazetą Polską" a „Dziennikiem Narodowym", łączy ich bratni współpracownik, który był zawsze arką przymierza i nim zajrzał do „Gazety Polskiej", pracował w „Rzeczypospolitej" (Korab - Kucharski). Może więc nastąpić wymiana korespondentów. Smogorzewski mógłby łatwo wrócić do „Dziennika Narodowego". Był tam czas długi. Swój do swego po swoje... Cudu dokonał Blum. Blum połączył zwalczające się jeszcze niedawno w dziedzinie polityki zagranicznej grupy. Odtąd artykuły Polipa mogą się ukazać bez przeszkód również i w „Dzienniku Narodowym".

Nastąpiła więc pewna ewolucja w ocenianiu

ALFRED POLGAR

IDYLLA

W domu są dwie kotki, które liczą sobie po 3 tygodnie życia, Czarna, oraz w paski jasne i szare. Czarna kotka jest czarna jak smoła, albo też jak djabeł, a szara ma uszka obramowane jasnemi pasami. Gdy się je podnosi w górę — a któż tego nie czyni, o ile tylko potrafi je złapać, wydając przytem okrzyki najintenzywniejszej rozkoszy — pomrukując falsetem tak dalece cieniutkim, że żadna istota żywa nie może go wydobyć ze siebie. Niejednej z pań musi się szybko odebrać kotki, by uratować je przed śmiertelnemi uściskami, będącemi wyrazem najczystszej czułości; niema też ani jednej pani, którąby nie wyraziła życzenia tak gwałtownych pieszczot w stosunku do kociąt. Od dziś zaczynają najmilsze bestyjki (nawet zło w minjaturze jest przemiłe) interesować się otoczeniem, podejmując pierwsze nieśmiałe harce. Dotykają się wzajemnie drżącemi łapkami, a w tym geście, podyktowanym napewno potrzebą zbliżenia się oraz ciekawością, można już rozpoznać zarysowane niejako w zarodku kontury chwytów łapek kocich. Czarna kotka protestuje energicznie, gdy się ją bierze na ręce, szara zaś toleruje pieszczoty po krótkim, raczej formalnym oporze. Jest samiczką. Matka daje swym dzieciom ssać nie troszcząc się o to, w jakim porządku to następuje, a następnie oblizuje je czyściutko. Czasem zaciąga jedno z nich pod dywan, albo do kuchni między ścianą a piecem; jest to prawdopodobnie coś w rodzaju wychowania alboteż kary („postawienie w kąt"). Do tego ogranicza się życie rodzinne. Pozatem chadza matka własnemi drogami, które są przeważnie drogami myśliwskiemi. Nazywają ją w domu „starą" aczkolwiek sama urodziła się dopiero przed ośmiu miesiącami. Nie przeżyła więc jeszcze ani razu pełni roku, a instytucja jesieni jest jeszcze jej obca — a mimo to jest już „starą". Fortuna uśmiecha się do niej, bo niema dnia, w którym cierpliwie godzinami całemi wyczekując na odpowiednią konjunkturę, nie upoluje i nie udusi ptaszka. Małe kotki przypatrują się temu z zainteresowaniem, studjując w ten sposób zawód bestji drapieżnej.

Piotruś, pies owczarski, liczy już sobie 13 wiosen, wnet więc, chociaż jest jeszcze całkiem zdrowy, musi umrzeć, natura żywota jego chyba nie będzie prolongować, bo przeznaczony mu kapitał życia jest już mniej więcej wyczerpany. Piotruś zdaje się o tem wiedzieć i dlatego, jak długo tli jeszcze iskierka życia, chce za wszelką cenę używać rozkoszy jedzenia. Kotki obwąchują tylko tu i ówdzie, gdy obok nich przechodzą i to raczej automatycznie niż świadomie.

Trzecim rodzajem zwierzęcym w tej sielance jest dziecko ludzkie, dwa razy tak stare jak stara kotka, która ma już dzieci i z rozkoszą uprawia proceder zabijania. Niemowlę ludzkie znajduje się przez dzień w szkole chodzenia, zamknięte jest bowiem w rodzaju klatki bez sufitu, w której pijane wrażeniami dnia czołga się na czworakach. Odczuwa lęk przed kotkami i ich matką, natomiast nie lęka się Piotrusia, coby wskazywało na bliższe naturalne stosunki między człowiekiem a psem niż między człowiekiem a kotem.

Pośród tej menażerji, której skład można sobie w wyobraźni jeszcze skompletować przypadkowo zabłąkanemi kurami oraz szykującą sałatę kucharką, stoi fotel, a na nim spoczywa, mając obok siebie talerz z kromkami chleba z masłem, pani domu i czyta w gazecie, że wczoraj (jak w poprzednich dniach) na rozrzuconych po świecie miejscach znalazło śmierć bardzo wielu ludzi, „ale w Hiszpanji, w Hiszpanji zabito tysiąc i trzech ludzi" przerywa sobie tylko od czasu do czasu swą lekturę by grzechotką zaspokoić tkwiącą w duszy dziecka potrzebę rozrywki. Dziecko, gdy odzywa się grzechotka, sięga w próżnię. Akcja, którą w przeciągu, miejmy nadzieję, długiego jeszcze życia, często powtarzać będzie i z tem samem zrozumiałem fiaskiem....

polityki zagranicznej. Jeszcze kilka lat temu pan minister Beck opierał się jedynie o obóz rządowy, dziś zgłasza się, wprawdzie wstydliwie, nowy sojusznik. Sytuacja we Francji zmieniła układ sił w dziedzinie polityki zagranicznej. Po drugiej stronie barykady pozostali przed stawiciele PPS. i Stron. Ludowego. Hiszpanja dolała oliwy do ognia i wpłynie na całkowity zwrot orjentacji w obozie endeckim. Dokonały się więc dość charakterystyczne przemiany w przeddzień nowej gry, nowych walk przed wrześniową sesją zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie. (N. Przegląd).

Polskie pretensje kolonjalne

W wiedeńskim „Tagu“ znajdujemy korespondencję z Warszawy o polskich postulatach kolonjalnych. Nie chodzi tu, zdaniem autora, o fantastów w rodzaju Beniowskiego, który w r. 1774 zdobył Madagaskar, lecz o sprawy całkiem konkretne. Już w r. 1933 oświadczył ks. Radziwiłł, ówczesny przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych Sejmu polskiego, że w byłych kolonjach niemieckich tkwią udziały polskie. Jeśli więc Niemcy domagać się będą zwrotu kolonij, musi też Polska sformułować swe żądania w tym kierunku. Reprezentantką pretensyj polskich do kolonij jest Liga Morska i Kolonjalna.

Czy to prawo Polski do cząstki kolonij niemieckich jest słuszne, niech o tem rozstrzygną prawnicy, faktem jest jednak, że te pretensje są już teraz sformułowane — w kilometrach kwadratowych. Byłe cesarstwo niemieckie miało 540.875 kilometrów kwadratowych. Odstąpione Polsce terytorjum wynosi 46.142 kilometrów kwadratowych, a więc 8.53 proc. terytorjum dawnego cesarstwa niemieckiego. Tem samem przysługuje Polsce prawo do 8.53 proc. dawnych kolonij niemieckich. Ponieważ te dawne kolonje niemieckie obejmowały 2.952.905 kilometrów kwadratowych, pretensje polskie wynoszą 241.883 kilometrów kwadratowych.

Swe pretensje do cząstki dawnych kolonij niemieckich uzasadnia Polska krzywdą rozbiorów, które uniemożliwiły jej ekspanzję. Nietylko jednak historja jest tutaj argumentem, lecz Polska ma specyficzne zainteresowania terytorjalne. Na „speisezetlu“ figurują Kenya, Uganda oraz Kongo i republika Liberja.

Pretensje do kolonij zgłosiła Liga Morska i Kolonjalna, licząca obecnie 452.900 członków. Na jej czele stał zmarły niedawno tragicznie generał Orlicz-Dreszer. Liga wydaje trzy czasopisma i rozpada się na 9 sekcji.

— Jutro rano przybędziecie do Hajfy. Pasażerom wolno będzie wylądować, ale za radą miejscowych władz ostrzegamy, aby nie urządzać wycieczek w Hajfie prócz na Har Hakarmel, do kolonji niemieckiej i Hadar Hakarmel. Taksówki i autobusy będą do waszej dyspozycji. Towarzystwo okrętowe Cook gotowe jest postawić do waszej dyspozycji tłómacza, ale nie bierze ono odpowiedzialności za życie pasażerów.

Podkreślono następujące słowa: „Wszyscy, którzy nie zwrócą uwagi na to ostrzeżenie i urządzą wycieczki poza wymienione miejsca, czynią to na własną odpowiedzialność. Miejscowa policja nie bierze odpowiedzialności za życie pasażerów, którzy będą zwiedzać inne miejsca, aniżeli wyżej wspomniane.

O zwiększenie bezpieczeństwa w Jerozolimie

Ubiegłego piątku przyjął naczelnik okręgu jerozolimskiego, major Campbell, delegację Gminy Żydowskiej w Jerozolimie, która domagała się wzmocnienia straży policyjnej i wojskowej w Jerozolimie, a zwłaszcza na peryferjach miasta. Od 1 lipca do 29 lipca zanotowano 10 ataków, z tego 4 zamachy bombowe. Delegacja zwróciła uwagę naczelnika okręgu na niektóre domy arabskie na peryferjach, gdzie co wieczór widać sygnalizację. Delegacja wskazała również na wioski Eju Karem i Dir Jasin, w których gnieżdżą się rozbójnicy arabscy. Delegacja założyła ostry protest przeciw nałożeniu na południowe dzielnice żydowskie Jerozolimy kar kolektywnych, domagając się ścisłego rozgraniczenia między napastnikami a napadniętymi.

Naczelnik okręgu p. Campbell wysłuchał uważnie słów delegacji i przyrzekł poczynić wszelkie kroki, celem zwiększenia bezpieczeństwa w żydowskich dzielnicach Jerozolimy. Podczas rozmowy zaznaczył sobie p. Campbell na mapie dzielnice, wspomniane przez delegację.

Arabowie na autach żydowskich

Żołnierze brytyjscy przytrzymali Arabów na ulicach w Jaffie i przewieźli ich do Jerozolimy na żydowskich autach. W Jaffie krąży wersja, że zamiarem rządu było dowieść Arabom, że ruch automobilowy został przywrócony i Arabowie jadą już nawet autami żydowskiemi. Inna wersja głosi, że wojsko uczyniło to, aby bronić auta przed napaścią rozbójników arabskich.

Przed likwidacją strajku

W związku z podaną przez nas wiadomością o likwidacji strajku arabskiego pisze „Felestin“: *Koła dobrze poinformowane spodziewają się, że obecny kryzys zaniedługo przeminie, a strajk zostanie zlikwidowany. Dowiedzieliśmy się* — pisze „Felestin“, — *że niemieckie towarzystwo okrętowe zwróciło się do rządu palestyńskiego w Jerozolimie z zapytaniem, czy jeden z okrętów towarzystwa będzie mógł wkrótce wyładować towary w porcie jaffskim. Rząd odpowiedział, że zaniedługo rozpocznie się praca w porcie w Jaffie.*

Znowu uwalniający wyrok w sprawie Araba

Przed sędzią p. Ivansem toczyła się rozprawa młodego Beduina transjordańskiego, Szefika Abdulla Chadi, oskarżonego o noszenie broni.

Kiedy przeszedł przez most Allenby'ego na terytorjum palestyńskie został zatrzymany przez policjanta, który, przeprowadzając u niego rewizję, znalazł rewolwer.

Podczas przesłuchania na policji zeznał oskarżony, że dowiedział się o zaburzeniach w Palestynie i słyszał, że obecnie wolno nosić rewolwery i noże. W Transjordanji nie rewidowano

Arabska kampanja oszczerstw

Jak burmistrz Gazy „uświadamia“ Wys. Komisarza

„Al Liwaa“ ogłosił szczegóły charakterystycznej rozmowy burmistrza Gazy z Wysokim Komisarzem podczas jego ostatniej bytności w Gazie.

Wysoki Komisarz zapytał burmistrza Pahmi Husseiniego o położenie w Gazie. Burmistrz odpowiedział: Wczoraj opuściłem szpital, w którym przebywałem 29 dni. Sytuacja się znacznie pogorszyła. Jedno słowo Waszej Ekscelencji sprowadzi spokój. Wauchope odrzekł: Przeciwnie, jedno słowo ze strony Arabów może doprowadzić do uspokojenia. Burmistrz: Wy jesteście stroną silniejszą, wy macie słowo i powinniście je wypowiedzieć. Arabowie pokładali wielkie nadzieje w Panu, po pańskich usiłowaniach ukonstytuowania Rady Ustawodawczej. Ale Żydzi pokrzyżowali Pańskie plany i nie dopuścili do ukończenia dzieła. Wytłumaczyłem już Waszej Ekscelencji podczas naszego spotkania w moim pardesie, że omyłką będzie używanie przemocy wobec Arabów. Władze użyły siły, a wynikiem tego są zaburzenia w górach i w innych miejscowościach. Mogę zapewnić Pana, że rząd nie zdoła stłumić siłą ruchu arabskiego. Chciałbym, aby Pan wiedział, że nie chodzi tutaj o strajk, lecz o kwestję życia lub śmierci. *Arabowie przyznają, że są słabi w porównaniu z rządem, a realizacja ich postulatów nie będzie uznana jako oznaka słabości rządu palestyńskiego(?!).* Arabowie są zdeterminowani i nie liczą się z żadnemi stratami materjalnemi oraz mają możność kontynuowania strajku i sabotażu nawet przez trzy lata, gdyż wierzą oni, iż wobec przewagi rządu niema wątpliwości, że zginą i dlatego wybierają ten rodzaj śmierci. Arabskie ugrupowania polityczne są jedynie wynikiem nacisku rządu i *braku zainteresowania z jego strony dla żądań arabskich.* Byłem w Jaffie podczas zaburzeń. Atakującymi byli Żydzi, którzy napadali na każdego Araba przybywającego do Tel Awiwu(!) Arabowie nie pozwolą, aby ich obrażano. Ruch powstańczy w górach jest jedynie wynikiem obrazy godności Arabów i rozpaczy spowodu polityki rządu palestyńskiego. Arabowie zrozumieli, że rząd nie zrealizował wniosków komisyj śledczych dla dobra Arabów.

Wreszcie powiedział burmistrz, że jego zdaniem, jedynie wstrzymanie emigracji wpłynie na uspokojenie w kraju. Arabowie są oburzeni na okrutną politykę rządu i oczekują działalności ze strony Wysokiego Komisarza, która pozwoli im zapomnieć o dotychczasowych cierpieniach.

Korespondent „Al Liwaa“ dodaje, że wedle udzielonych mu informacyj, burmistrz Gazy był po skończonej rozmowie w optymistycznym nastroju. Jest w możności donieść, że żądania arabskie zostaną wkrótce urzeczywistnione.

Si non e vero...

„Komuniści żydowscy rzucili bombę na szkołę żydowską“...

KŁAMSTWA „FELESTINA“

Ohydny zamach bombowy na szkołę wywołał wielkie rozgoryczenie we wszystkich warstwach jiszuwu. Instancje żydowskie oraz związek nauczycieli wysłały memorjały protestacyjne przeciw zamachowi na dzieci żydowskie. W sprawie tej donosi „Felestin“:

Dowiadujemy się, że zastępca komendanta policji okręgu południowego, Selim Effendi Chana, wydał polecenie zaaresztowania zamachowców.

Policji udało się przytrzymać Saadu Chalfa, komunistę. Podczas konfrontacji nie udało się go zidentyfikować.

„Felestin“ dodaje: Gdy nasz korespondent przybył na miejsce, doniesiono mu, że *zamachowiec był żydowskim komunistą(!),* gdyż jakkolwiek szkoła znajduje się na pograniczu Jaffy i Tel Awiwu, jest to jednak okręg czysto żydowski.

„A Difae“ i „Al Liwaa“ poświęciły tylko kilka wierszy zamachowi, stwierdzając jedynie, że na miejscu było zbiegowisko, które policja rozprószyła.

* *
*

Jerozolima, ŻAT. Jak ŻAT-na już doniosła, hebrajski związek nauczycieli wysłał depesze protestacyjne do całego świata, m. in. również do angielskiego związku nauczycieli w sprawie niesłychanie oburzającego zamachu bombowego na jemeńską Talmud-torę w Tel Awiwie. W odpowiedzi na tę depeszę hebrajski związek nauczycieli otrzymał następujący list od sekretarza generalnego związku nauczycieli angielskich:

„Nawiązuję kontakt z odnośnemi władzami. Wyrażam moje szczere i głębokie ubolewanie w imieniu narodowego związku nauczycieli“.

Straszą turystów...

Przed niedawnym czasem zarzucił kotwicę na wybrzeżu palestyńskiem okręt „Roma“. Turystom, znajdującym się na pokładzie, wręczono ulotki, w których ostrzegano ich przed lądowaniem w Palestynie. Rezultatem tego było, że większość turystów, za wyjątkiem nielicznych, pozostała na okręcie.

W związku z tem podaje „Haarec“ tekst wspomnianej ulotki:

go, a gdy w Palestynie zapytano go, czy posiada broń, odpowiedział, że posiada rewolwer i chciał go złożyć na policji aż do czasu powrotu.

Sędzia Ivans stwierdził, że niema „dodatkowego potwierdzenia", wymaganego przez prawo do zeznań policjanta i uwolnił oskarżonego.

(Oto znów jeden z wyroków sądownictwa brytyjskiego w Palestynie. Niedawno — jak donosiliśmy — skazano dwóch Żydów, za noszenie broni na karę kilkuletniego więzienia).

Policjanci żydowscy zamiast arabskich

Władze usunęły policjantów arabskich z kolonji Naharija. Na miejsce 5-ciu usuniętych arabskich policjantów wysłano do kolonji 25-ciu policjantów żydowskich.

(sch)

—oOo—

Uroczyste zakończenie akcji „30 dni wytwórczości krajowej"

Akcja na rzecz 30 dni Toceret Haarec, w której młodzież szkolna brała czynny udział, zakończyła się w szkołach bardzo uroczyście.

Każdy zakład otrzymał na ozdobnym papierze poświadczenie udziału w akcji. Odczytano „List Odbudowy", wystylizowany przez Waad Leumi i Centralę popierania wytwórczości krajowej. W liście jest powiedziane m. in.:

„To świadectwo, Świadectwo Odbudowy, znaj dzie się w naszych rękach jako znak, że godnie odpowiedzieliście na wezwanie pracowników w mieście i na wsi, aby podać dłoń pomocną w pracy.

Powstałaś, młodzieży i byłaś jako mur obronny dla pracy żydowskiej.

Powstałaś, i rozbłysły oczy starszych, gdyż powiedzieli w duchu: Jeśli mamy taką młodzież — Palestyna bezwątpienia zmartwychwstanie!

A gdy was zapyta przyszłe pokolenie, co uczyniliście dla jiszuwu? — Wówczas pokażecie „Świadectwo Odbudowy" i dumnie odpowiecie: Oto znak i oto poświadczenie! (sch).

W porcie tel-awiwskim wre praca

Po dwudniowej burzy morze się uspokoiło i przystąpiono do kontynuowania wyładunku z okrętu „Richard Burkhardt" i „Galatei". „Z Galatei" wyładowano poraz pierwszy w porcie telawiwskim 100 tonn węgla. Na okręt „Richardt Burckhardt" załadowano onegdaj 60 tonn wina z winnic w Riszon Lecijon i 341 skrzyń „Asis". Towary te przeznaczone są dla Londynu. Pozatem załadowano makulaturę, przeznaczoną dla Aleksandrji.

Po załadowaniu, obydwa okręty odpłynęły.

Do portu zawinął grecki okręt „Juanis Manos" z ładunkiem 900 tonn cementu. Wyładowanie już się rozpoczęło.

PRACE NAD ROZSZERZENIEM UJŚCIA JARKONU

Prace dookoła ujścia Jarkonu toczą się w dalszym ciągu. Łożysko rzeki zostanie rozszerzone o 20 metrów oraz przedłużone o 100 metrów.

Rozszerzenie ujścia Jarkonu jest konieczne nietylko dla umożliwienia ochrony łodzi przed burzami, lecz również celem udogodnienia załadowania owoców cytrusowych w porcie telawiwskim.

Znawcy oświadczają, że załadowanie owoców cytrusowych nie może nastąpić przy pomocy pomostu rozładunkowego, ponieważ łodzie kołyszą się na falach a kołysanie szkodzi w wielkiej mierze owocom cytrusowym. Owoce cytrusowe można załadować bez szkody jedynie w tym wypadku, jeśli łodzie się nie poruszają, a to będzie możliwe tylko w rozszerzonem ujściu Jarkonu.

Przy pracach około rozszerzenia ujścia Jarkonu zatrudnionych jest 50 robotników. Prace toczą się pod kierownictwem inżyniera specjalisty p. Armstronga.

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH PRZEZ PORT W TEL AWIWIE

Przed niedawnym czasem pojawiły się w prasie wiadomości, że eksport owoców cytrusowych może nastąpić jedynie przez porty w Hajfie i w Jaffie.

W związku z temi wiadomościami, donosi portowe biuro prasowe, że wiadomości te są nieścisłe. Port telawiwski został objęty obszarem wybrzeża jaffskiego i dlatego nie został specjalnie wymieniony. Z oświadczenia tego wynika, że *z portu telawiwskiego będzie można eksportować owoce cytrusowe.* (sch).

Winobranie w Zichron Jaakow

Winobranie w Zichron Jaakow odbywa się nadal. *Dotychczas zebrano około miljona kilogramów winogron.* Uczestnicy winobrania interesują się historją kolonji. Sekretarz Rady kolonji p. A. Samsonow wygłosił referat o historji Zichron Jaakow.

Transporty emigrantów do Stanów Zjedn. i Kanady

W dniu 30 sierpnia br. wyjedzie z Gdyni na statku „Kościuszko" transport emigrantów do Stanów zjednoczonych A. P. i Kanady, który przybędzie do Halifaxu w dniu 8 września, do Nowego Yorku zaś w dniu 10 września br. Emigranci, wyjeżdżający do Kanady, przybyć mają do Warszawy w dniu 24 bm., emigranci zaś do Stanów Zjednoczonych A. P. w dniu 26 bm.

Ponadto w dniu 27 sierpnia br. wyjeżdża z Gdyni transport emigrantów, organizowany przez linję „Cunard White Star Limited", na pokładzie statku „Warszawa"; transport ten wyjedzie z Havru w dniu 4 września br. na statku „Aurania". Przyjazd emigrantów, zamierzających wyjechać tym transportem, do Warszawy ustalony został na dzień 22 sierpnia br.

Franciszka Wasserberger **Zygmunt Königsberger**

Oświęcim

zaślubieni w sierpniu 1936

(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

„Podróże Benjamina Trzeciego" na deskach „Ohelu"

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Tel Awiw, koniec lipca.

Nie poraz pierwszy wystawiono na deskach scenicznych przeróbkę powieści Mendele Mocher Sfarim „Masaot Binjamin Haszliszi" (Podróże Benjamina Trzeciego). Żydowski teatr moskiewski pod reżyserją słynnego Granowskiego wystawił przed laty „Benjamina" i na wstępie należy powiedzieć, że ówczesne przedstawienie było bardziej udanem, aniżeli ostatnia premjera w „Ohelu".

Satyra Mendelego o podłożu romantycznym, o odwiecznej tęsknocie żydowskiej za wolnością, za niepodległością, objawiającą się w pięknej legendzie o państwie dziesięciu szczepów, znalazła swój wyraz artystyczny w powieści „Mendele". Bohaterem tej powieści jest Benjamin z Batlonu, imaginacyjnego ale typowego miasteczka żydowskiego, którego mieszkańcy wyobrażają sobie, że świat nie jest o wiele rozleglejszy od ich małej, zapadłej i brudnej mieściny. W duszy Benjamina, tego Don Kiszota żydowskiego, żyje tęsknota za wolnością i pewnego dnia postanawia wyruszyć na poszukiwanie zaginionych braci w krainę legendy, której nie potrafi odróżnić od rzeczywistości. Wraz z nim wyrusza w podróż Sanszo Pansza żydowski, reb Senderl. Drobne przygody podczas podróży stanowią treść satyry Mendelego.

Powieść ta stanowi dobry materjał sceniczny, daje szerokie pole działalności dla reżysera, aktorów i dekoratora... Zwłaszcza tutaj w Palestynie, gdzie Batlon stał się egzotyką, którego krajobraz budzi wspomnienia przeszłości, — natrafia wystawienie Mendelego na szczery rezonans, budzi wspomnienia niedalekiej przeszłości u emigrantów ze Wschodu i pozwala na głębsze odczucie donkiszoterji żydowskiej. I rzeczywiście szczelnie wypełniona widownia przeżywała głęboko akcję, toczącą się na deskach scenicznych, była wstrząśnięta, z napięciem śledząc każdy ruch aktorów.

Było kilka usterek. Punkt ciężkości całego przedstawienia spoczywał na Benjaminie i częściowo na jego towarzyszu. Reszta aktorów kreowała raczej role statystów. Nie mieli wielkiego pola do popisu. Niektóre sceny były cokolwiek przydługie. Nie łatwą było rzeczą przystosowanie powieści Mendelego do harmonijnej formy dramatycznej. W dramacie bowiem rzeczą główną jest akcja, intryga, wątek dramatyczny. Istotą dramatu jest djalog, a w przeróbce scenicznej „Benjamina" nie było ani akcji ani wątku dramatycznego ani dramatycznych djalogów. Przeważnie były tam monologi, które działały cokolwiek nużaco, szereg luźno powiązanych obrazów. Tak naprzykład w scenie, kiedy chłop ma przewieść naszych bohaterów łódką na drugi brzeg rzeki, toczyły się przydługie monologi i monotonne djalogi. Odczuwano żal, że reżyser nie skrócił tych scen. Także scena jarmarczna była zbyt monotonna i uboga we wrażenia. Mimoto jednak sceny przykuwały uwagę widzów. A stało się to dzięki pięknej grze aktora Margalita, który kreował główną rolę. Potrafił on wydobyć ze swej roli głębokie akcenty odwiecznej tęsknoty i głęboko przeżytej duszy bohatera. Była to wspaniała, wielobarwna gra mimo, a może właśnie spowodu skąpych środków ekspresji. Drżenie brody, kilka ruchów rak, sposób wsiadania do łódki. — oddawały doskonale całą istotę żydowskiego Don Kiszota.

Reb Sendera odegrał p. Szchori, wyrażając doskonale nastrój prozaicznego Szanszo Panszy.

Reszta wykonawców ról przystosowała się do głównych bohaterów, tworząc harmonijną jedność gry. Dekoracje p. J. Frenkla były piękne, aczkolwiek przypominały zanadto... Chagalla i Rybaka. Muzyka p. Lebriego była piękna, jakkolwiek brak było w niej głębi. Scenarjusz p. Aszmana był harmonijny, aczkolwiek, jak już wspomnieliśmy, niektóre sceny były przydługie. Wszystkie te czynniki zostały sharmonizowane dzięki reżyserji M. Halewiego i pozostawiły głębokie wrażenie po tej nowej premjerze „Ohelu".

S. bar Towia.

Wiadomości z kraju

Napad na kierownika kopalń „Polminu" pod Brzozowem

Onegdaj została Dyrekcja oddziału „Polminu" w Jaśle zawiadomiona o niesłychanym napadzie na kierownika kopalń „Polminu" w Turzempolu pow. Brzozów, inżyniera Bielewicza. Wedle dotychczasowych danych, przebieg napadu był następujący: Z Iwonicza do Turzegopola wracał inż. Bielewicz autem, prowadzonem przez szofera Władysława Szczepanowskiego i w towarzystwie zatrudnionego w „Polminie" cieśli Józefa Niezgodzkiego. Tuż przed Turzempolem zauważyli leżący na drodze zaporę, którą postanowili przejechać. Jednakże gałęzie, z których zapora została zrobiona, zahamowały pęd auta tak, że szofer auto zatrzymał. W tej chwili posypał się z pobliskiego lasu grad kul na pasażerów, a w wyniku strzelaniny szofer Władysław Szczepanowski został zabity, trafiony kulą w skroń, inż. Bielewicz został raniony w brzuch, cieśla zaś Józef Niezgodzki cudem wyszedł cało i dotarłszy pieszo do jednej z kopalń, zaalarmował okoliczne posterunki P. P. Okazało się przytem, że połączenia telefoniczne między Brzozowem, a Iwoniczem zostały przerwane.

W świetle zapodań Dyrekcji oddziału „Polminu" dokąd Wasz sprawozdawca się zwrócił miał przed trzema tygodniami miejsce pierwszy zamach na inż. Bielewicza w jego mieszkaniu w Turzempolu, gdzie oddano nocą kilka strzałów, które — na szczęście — chybiły. Łuski wystrzelonych naboi, znalezione w obecnem miejscu napadu, są identyczne z łuskami, znalezionemi podczas pierwszego zamachu. W obu wypadkach użyto karabinu typu rosyjskiego, zachodzi zatem uzasadnione przypuszczenie, że sprawcą zamachów na inż. Bielewicza jest jedna i ta sama osoba. Inż. Bielewicz cieszył się u wszystkich podwładnych opinją człowieka sprawiedliwego, aczkolwiek wymagającego, a w charakterze odpowiedzialnego kierownika kopalni — wyrozumiałego na postulaty robotników. Przed około trzema tygodniami na zarządzenie Dyrekcji przeprowadził wprawdzie redukcję personelu kopalnianego, lecz w tydzień później zwrócił się do Dyrekcji z propozycją przyjęcia z powrotem pewnej ilości robotników. W rezultacie — dzięki właśnie staraniom inż. Bielewicza — przyjęto 14 robotników i temsamem uspokojono wzburzone nieco umysły.

Zdaniem Dyrekcji oba zamachy są wynikiem aktów sabotażowych, inspirowanych przez miejscowe grupy komunizujące. Inżynier Bielewicz przebywa w szpitalu w Gorlicach pod opieką dra Rybickiego, a życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Echa manifestacyj w sprawie Gdańska

Do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej nieustannie napływają z całej Polski rezolucje i uchwały w sprawie Gdańska.

Rezolucje te uchwalone zostały na wielkich zebraniach manifestacyjnych ogółu ludności polskiej, które to zebrania odbyły się nietylko w dużych miastach ze stolicą na czele, ale i w każdej niemal, najmniejszej gminie wiejskiej.

Nadsyłane uchwały zaopatrzone są niezwykle licznemi podpisami członków najrozmaitszych organizacyj i zrzeszeń.

Dotychczas ogółem nadesłano na ręce Zarządu Gł. Ligi Morskiej i Kolonjalnej zgórą 1000 rezolucyj. Będą one zebrane i wydane w osobnej, specjalnej publikacji.

Międzynarodowy zjazd lotniczy w Warszawie

W dniu 27 sierpnia rozpoczną się w Warszawie obrady międzynarodowej organizacji lotniczej F. I. A., w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich państw europejskich i zamorskich, utrzymujących komunikację lotniczą. Do Polski zjadą delegaci 34 państw. Tematem obrad zjazdu będzie sprawa udoskonalenia komunikacji lotniczej. W uroczystości otwarcia obrad zjazdu wezmą udział członkowie rządu z Ministrem Komunikacji, Ulrychem.

Swiece sobotnie a próbny alarm lotniczy

Podczas próbnego ataku gazowego, który odbył się — jak wiadomo — w piątek wieczorem w Warszawie policja sporządziła liczne protokuły w dzielnicy nalewkowskiej za niegaszenie świec sobotnich w ortodoksyjnych domach, wzgl. za nieszczelne zasłonięcie okien.

Rabinat zwrócić się ma do Komisarjatu Rządu z interpelacją w tej sprawie.

Sprawa Z.N.P. przeciwko „I.K.C."

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowił sprawę Związku Nauczycielskiego przeciwko „Ilustrowanemu Kurjerowi Codziennemu" przekazać Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Aresztowania polityczne w Warszawie

W „Kurjerze Por." czytamy:

W związku z akcją likwidacji ognisk komuny na terenie stolicy w ciągu doby ub. dokonano dalszych rewizyj i aresztowań.

Po rewizji i wykryciu dowodów rzeczowych w lokalu Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich (Królewska 16), z polecenia Komisarjatu Rządu lokal Stowarzyszenia oraz redakcja zostały opieczętowane.

Starosta grodzki śródmiejsko-warszawski wydał decyzję zawieszenia działalności Stowarzyszenia Wolnomyślicieli. Decyzja o zawieszeniu tej organizacji i mianowaniu kuratora, jest tylko formalnością, nakazaną przez ustawę o stowarzyszeniach, gdyż Komisarjat Rządu postanowił rozwiązać Stowarzyszenie Wolnomyślicieli i mianować likwidatora tej organizacji.

Wydany został również nakaz aresztowania b. senatora Stefana Boguszewskiego (Targowa 15), u którego znaleziono obfitą korespondencję z komunistami, znajdującymi się w Rosji sowieckiej, a m. in. z jego b. urzędniczką, przebywającą obecnie w Moskwie, która w r. 1929—30 była sekretarką „Kolonji Polskiej", na której czele stał Boguszewski.

Kolonja Polska zajmowała się wysyłką do Peru emigrantów polskich, którzy mieli tam zostać osadnikami. Jak wiadomo Kolonja Polska została zlikwidowana, zaś wszyscy emigranci polscy wywiezieni do Peru, uciekli stamtąd, pozostawiając przydzielone im tereny, gdyż nie mogli wytrzymać ani klimatu peruwjańskiego, ani też okropnych warunków pracy, jakie zostały im stworzone przez wspomnianą Kolonję Osadniczą.

Onegdaj z opieczętowanych lokali samochodami ciężarowemi przewieziono wszystkie dowody rzeczowe do Urzędu Śledczego i poddano je badaniom. Zebrany materjał jest wyjątkowo obfity i sprawdzenie go zajmie dłuższy czas.

Sędzia śledczy do spraw politycznych prowadzi przesłuchiwanie aresztowanych komunistów. Śledztwo dalsze trwa.

5 osób utonęło w Niemnie

Na Niemnie koło Grodna zdarzył się tragiczny wypadek. Rodzina Żukowskich ze wsi Miniewice, złożona z pięciu osób, przeprawiała się łodzią przez Niemen. Silny wiatr spowodował wywrócenie się łodzi. Wszyscy utonęli. Jedna z kobiet, znajdująca się na brzegu, a będąca świadkiem tego wypadku, doznała silnego wstrząsu nerwowego.

Sfingowany napad rabunkowy

Z Warszawy donoszą: Mieszkańcy domu przy ul Siennej 19 zaalarmowani zostali krzykami, dochodzącemi z mieszkania bawiących na wywczasach w Krynicy, Fiszlerów. Ponieważ drzwi, prowadzące do wspomnianego mieszkania były zamknięte, a znajdująca się wewnątrz służąca wzywała pomocy, wyważono drzwi. Na łóżku w sypialni leżała związana grubemi sznurami służąca Anna Maruszczak. W pokoju meble były powywracane. Znać było gospodarkę rabusiów.

Na miejsce przybyła policja. Służąca oświadczyła, iż do mieszkania wtargnął jakiś nieznany osobnik, obezwładnił ją i rzuciwszy na łóżko związał, poczem splądrował mieszkanie.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, iż Maruszczakówna miała narzeczonego, którego nazwiska nie znała. Zachodzi przypuszczenie, że służąca sfingowała napad, chcąc tem zamaskować systematyczne kradzieże w mieszkaniu chlebodawców.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

PREMJERA „TEL - AWIWU" W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM. Nadzwyczajne zainteresowanie wywołała dzisiejsza premjera satyryczno - humorystyczna palestyńskiej rewji pt. „Tel - Awiw". Rewja „Tel - Awiw" grana była przez cały sezon z wielkim powodzeniem w palestyńskim teatrze „Hamatate" oraz 150 razy w teatrze Nowości w Warszawie, 120 razy w Łodzi, 75 razy we Lwowie, 85 razy w Wilnie. Rewja wystawiona i wyreżyserowana przez znakomitego reżysera p. Icchoka Nożyka posiada w sobie moc satyry, rytmu, treści i humoru oraz przepiękne pieśni. W przedstawieniu biorą udział wybitne siły sceny żydowskiej: Julja Flaum, Zisze Kac, Pesach Kerman, Dawid Lederman, Lili Liljana, Leon Libgold, Helena Mel, Ajzyk Rotman Ewa Szlokfeder Szmul Szeftel i inni.

Z TEATRU „BAGATELA" Widownię teatru wypełniają codziennie tłumy publiczności. Raz po raz rozlegają się wybuchy śmiechu i frenetycznych oklasków. Bo też obecna rewja „Raj słomianych wdówców" w wykonaniu świetnych: Gilewskiej, Halickiej, Wyględowskiej, Gronowskiego Nowowiejskiego, Wyględowskich, Dwornickiego i in. należy do najlepszych w obecnym sezonie.

— WYSTĘPY GOŚCINNE OPERETKI WILEŃSKIEJ. Dziś we wtorek „Carewicz" operetka romantyczna Lehara, której treść zaczerpnięta została z dramatu G. Zapolskiej pod tymsamym tytułem. W głównych rolach wystąpią: Janina Kulczycka, Barbara Halmirska, Marja Martówna Kazimierz Dembowski, Michał Tatrzański, Karol Wyrwicz - Wichrowski. Jutro „Rose Marie" ze Sławą Bestani w roli tytułowej.

PONOWNE OTWARCIE TEATRU MORRISA SCHWARZA W NEW - JORKU. W nadchodzącym sezonie znów będzie czynny teatr artystyczny Morrisa Schwarza na Brodwayu w New - Jorku. Morris Schwarz wraca do Ameryki w pierwszej połowie sierpnia i przywozi ze sobą szereg nowych sztuk żydowskich i nieżydowskich takich autorów jak: Ernest Toller, dr. Friedrich Wolff, Aron Cajtlin, Szalom Asz i inn.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Mam lat 19"
APOLLO: „Weź serce me" (Gitta Alpar)
ATLANTIC: Całkowity mecz Schmelling — Louis i „Roberta" (Astaire, Rogers)
BAGATELA: „Przygoda o północy" (Loretta Young) oraz rewja pt. „Raj słomianych wdowców".
DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia Serenada"
PROMIEŃ: „Tajemnica małej Shirley" i „Melodje wielkiego miasta".
STELLA: „Moskiewskie noce".
SZTUKA: „Ręce na stole" (Carola Lombard, Fred Mac Murray).
UCIECHA: „Żona za tysiąc rubli"
WANDA: „Porwano kobietę" (M. O'Sulivan, Lewis Stone).

UŚMIECHNIJ SIĘ

PRAWOZNAWSTWO

Adolf Dymsza, jadąc tramwajem, stanął na przednim pomoście zbyt blisko hamulca. Mistrz korby, wskazując na tablicę, zawieszoną nad hamulcem, odzywa się ostrym tonem:

— Cóż to, nie wie pan, że miejsca z prawej strony motorowego zajmować nie wolno?

Artysta z surową miną kładzie palec na usta, a drugą ręką wskazuje na inną tablicę, która opiewa:

„Motorowemu zabrania się rozmawiać z pasażerami".

Przegląd gospodarczy

Ruch złota w Anglji

Bank Angielski stwierdza w swem ostatniem sprawozdaniu tygodniowem dalszy przyrost zapasów złota o 1.1. milj. funtów tak, że całkowity wzrost, poczynając od początku roku przekroczył 38.5 miljona funtów. Zauważyć należy, że wywóz złota z Anglji do Holandji i Szwajcarji był w ostatnim czasie większy niż wwóz z tych krajów. Inaczej rzecz się ma w stosunku do Francji. W jednym tylko tygodniu przywieziono złota z Francji do Anglji na sumę 5.11 milj. funtów. Angielskie sfery giełdowe uważają, że ten przypływ francuskiego złota do Anglji nie ma podłoża spekulacyjnego. W City są raczej zdania, że Anglja nosi się z zamiarem przeniesienia swych wielkich zapasów złota z Francji do Londynu. Motywowane to jest niepewnem położeniem politycznem Francji, a zwłaszcza wzmożeniem wpływów partji komunistycznej.

Podwyżka cen żelaza w Belgji

Niedawno cena surówki żelaznej w Belgji podwyższona została o 40 belgów. Obecnie nastąpiła również podwyżka cen żelaza walcowanego. Ceny wewnętrzne na żelazo sztabowe, formowe i uniwersalne oraz blachę grubą i średnią podwyższone zostały o 50 belgów, ceny bloków żelaznych o 25 belgów, a blach cienkich o 100 belgów. W najbliższym czasie podwyższone zostaną różnież ceny drutu walcowanego i żelaza taśmowego.

Benzyna syntetyczna w Czechosłowacji

Obecnie nadeszły dalsze wiadomości, dotyczące rozpoczęcia produkcji benzyny syntetycznej w Czechosłowacji. Zakłady produkujące ten produkt powstać mają w okręgu Ostrawskim. Przedsiębiorstwo obliczone jest na 25—30.000 tonn benzyny, propanu, butanu i parafiny, co mniej więcej odpowiada 15 proc. obecnego zapotrzebowania Czechosłowacji. Kapitał zakładowy towarzystwa ma wynieść 120 miljonów koron czeskich.

Zrealizowanie tego projektu będzie miało duży wpływ na rynek pracy. Ponieważ materjałem, z którego ma być produkowana syntetyczna benzyna, będzie ostrawski koks, w kopalniach znajdzie zajęcie przeszło 1.000 robotników. W koksowniach z powodu zwiększonej produkcji trzeba będzie angażować 400 nowych robotników, a w samej fabryce znalazłoby zatrudnienie 300 robotników. Dzięki więc tym zakładom znalazłoby zajęcie 1.700 robotników.

Nowe zakłady produkowałyby nietylko oczyszczoną benzynę, lecz także wysokowartościowe oleje dla motorów Diesla, co przyczyniłoby się znacznie do zmniejszenia przywozu tych artykułów.

Niemcy kupują statki w Anglji

W tych dniach Niemcy zakupiły angielski statek „Kilnsea“ o tonnażu 5.415 tonn, zbudowany w r. 1923, za sumę 30 tys. Ł. Pozatem toczą się pertraktacje około nabycia 2 dalszych statków.

Wysoka dywidenda U. S. Steel Corp.

Znany amerykański koncern stalowy U. S. Steel Corporation wykazuje za II kwartał br. czysty zysk w wysokości 12.86 milj. dolarów, czyli najwyższy zysk, jaki towarzystwo to miało w latach po kryzysie gospodarczym. W związku z tem od akcji uprzywilejowanych wypłacana będzie dywidenda w wysokości 1 dol. czyli 2 razy większa niż w odpowiednim okresie 1932 roku.

—oOo—

INFORMATOR GOSPODARCZY

„Jer 40“. Przysługuje Panu prawo żądania od właściciela nieruchomości naprawy pieca kaflowego.

KĄCIK KOSMETYCZNY

Maquillage ocre

Opalona cera jest dziś „a la mode“ Niestety, nie wszystkie panie mogą sobie pozwolić na opalanie się — jedna ze względów zdrowotnych, innym nie pozwalają na to warunki.

Tym to kobietom nowoczesna kosmetyka pozwala za pomocą małego tricku uzyskać upragniony odcień bronzu.

Jak uzyskać złudzenie opalenia przy zastosowaniu pudrów i kremów?

Jest to zabieg zupełnie nieszkodliwy i nieskomplikowany a wymaga jedynie nieco umiejętności i trochę cierpliwości.

Od czego zacząć stosowanie takiego maquillage'u?

Paniom, które natłuszczają skórę jeśli jest zbyt sucha, radziłabym poprzedniego wieczora wykonać lekki automasaż przy pomocy kremu odżywczego, ażeby rano naskórek był jaknajmniej tłusty. Następnego dnia bezpośrednio przed zastosowaniem maquillage'u należy przetrzeć skórę: suchą — mleczkiem, tłustą — jakimś tonic'iem (płyn o bazie alkoholowej).

Po wyschnięciu należy dobrze i równomiernie rozsmarować kremem dziennym całą powierzchnię twarzy i szyi. Krem powinien być dostosowany do gatunku skóry. Panie, które chcą mieć b. ciemną opaleniznę, powinny stosować krem o kolorze lekko kakaowym.

Następnie, specjalnym papierem do szminek, wchłaniającym tłuszcz, obuszyć całą twarz łącznie z szyją. Potem puszkiem łabędzim, lub kawałkiem waty zanurzonym uprzednio w jasnym pudrze, w odcieniu cery danej skóry, nakładać na twarz warstwy pudru, jedną obok drugiej, ażeby nie zostawić ani milimetra niepudrowanego. Kilka chwil należy pozostać w tym „zamaczanym“ stanie, a później szczotką o b. miękkiem włosiu usunąć nadmierne warstwy pudru. Należy sprawdzić, czy nigdzie niema miejsc źle, lub niepudrowanych i ewentualnie je poprawić, ażeby móc przystąpić do nałożenia pudru-ocre.

Puszkiem przeznaczonym specjalnie do tego koloru pudru, lub świeżym kawałkiem waty, tym samym co poprzednio sposobem, ułożyć puder b. ciemny. A po kilku sekundach strząsnąć znów szczotką zbyteczny puder, ażeby całkowita powierzchnia twarzy była idealnie gładka.

Jeśli pani musi wśród dnia się przepudrować, powinna bibułką lekko osuszyć miejsca błyszczące i pudrem o ton jaśniejszym przepudrować twarz.

Należy zaznaczyć, że puder powinien być jaknajlepszego gatunku i jaknajbardziej miałki, a zwłaszcza pierwsza jego warstwa.

Kolory pudru mogą być różne: ocre, peche, abricot, cacao, mulate. Różowanie policzków nie jest pożądane.

Przed zastosowaniem powyższych wskazówek należy się zastanowić — czy będzie z tem do twarzy i czy będzie harmonizowało z całą jej urodą.

---

jowego. O słuszności pretensji Pana rozstrzygnąć jednak może tylko rzeczoznawca sądowy, wezwany na miejsce dla zbadania użyteczności objektu.

„Kazimierz T.“, Gorlice. Naszem zdaniem pretensje Pana o godziny nadliczbowe nie mają szans utrzymania się. Orzecznictwo Sądu Najwyższego szło ostatnio w kierunku oddalania pretensyj, wytaczanych przez siły kierownicze.

„D. L.“ Mszana Dolna. Naszem zdaniem wykupno karty rejestracyjnej jest w danej sytuacji nieuniknione.

„Dentysta-Abonent“. Możność przenoszenia zakładu dentystycznego, prowadzonego na zasadzie „uprawnienia technicznego“ jest dopuszczalna tylko w ramach województw objętych dawnemi zaborami. Przenoszenie więc zakładu z województw byłego zaboru austrjackiego do województw b. zaboru niemieckiego jest niedopuszczalne.

„AMSTERDAM“: 1) Uwaga Pańska co do fiskalnego charakteru tego postanowienia jest słuszna, ale niemniej według ustawy lokal mieszany tj. mieszkanie i sklep podlega podatkowi lokalowemu. 2) Jeżeli lokal ten jest pracownią rzemieślniczą, wówczas podlega zwolnieniu od podatku od lokali.

„BOSTON“: Przeciw zbyt wysokiemu wymiarowi może Pan wnieść tylko odwołanie, a nie zażalenie.



WTOREK, 4 SIERPNIA 1936.

Kraków (239.5) — 6.30 Audycja poranna, 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacyj, 7.40 Muzyka z płyt, 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, 12.03 Z Warszawy: a) „Pożniwne roboty i pożniwne kłopoty rolnika“ pogadanka, wygł. Stanisław Siennicki, gospodarz małorolny, b) dziennik południowy, 12.23 Koncert w wyk. orkiestry kameralnej, 14.30 Muzyka popołudniowa z płyt, 14.30 Lokalne wiadomości gospodarcze, 15.40 Wiadomości gospodarcze, 15.45 Z Berlina transmisja z XI. Olimpjady: bieg na 100 metrów (finał) z udziałem Stanisławy Walasiewiczówny, 16.05 Skrzynka P. K. O., 16.20 „Kwiaty w muzyce“. Wykonawcy: Julja Iłnicka (sopr), J. Skawiński (flet), Kazimierz Meyerhold (fort): na wszystkie rozgłośnie: 1. Robert Franz: a) Kocham kwiaty, b) Robert Schumann: a) Kwiat lotosu, b, Orzech, 3. Teodor Blumer: Utwory z cyklu „Świat roślin“: a) Lilja, b) Kaktus, c) Orchidea, 16.45 „Hetman Jan Tarnowski i bitwa pod Obertynem“ odczyt wygł. prof. dr. Władysław Bogatyński (na wszystkie rozgłośnie), 17.00 Koncert z Poznańskiego Ogrodu Zoologicznego w wyk. ork. symf. pod dyr. Wiktora Buchwalda, — w programie „Wesele na wsi“ Feliksa Nowowiejskiego, 17.40 Z Berlina: transmisja z XI. Olimpjady: bieg na 800 metrów (finał) z udziałem Kucharskiego, 17.50 „Chwilka botaniki w rowie przydrożnym pogad. wygł. Juljan Rzoska, 18.00 „Skrzynka dla dzieci“ w opr. Toli Rettingerowej, 18.10 Wiadomości z dnia..., 18.15 Czy wiecie, że... w opr. Andrzeja Jankowskiego, 18.40 Koncert reklamowy, 18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 Recital fortepianowy Ryszarda Wernera, 19.30 Władysław Żeleński: „Janek“ opera w 2-ch aktach w wyk. ork. symf. P. R. i chórów pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego, w rolach głównych: Helena Lipowska, Antoni Gołębiowski, Edward Bender, w przerwie ok. 20.20 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna z Warszawy, 21.40 Z Warszawy: „Czego spodziewamy się od młodego pokolenia“ (u Wacława Sieroszewskiego i B. Leśmiana) wywiad literacki Adama Galisa, 22.00 Transmisje i wiadomości z XI. Olimpjady w Berlinie, 22.30 Lokalne wiadomości sportowe, 22.35 muzyka taneczna.

Warszawa (1339.3) „Samowar — aktorem“ opowiadanie dla dzieci starszych wygł. Benedykt Hertz, 18.10 Życie kulturalne stolicy, 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Lwów (377.4) 12.03 J. Sibelius: Finlandja — płyty, 18.00 Silva rerum, 18.25 „Ze Lwowa pod Kielce“ wygł. Janusz Żuławski.

Katowice (395.8) 6.30 „Hallo! tu Wiedeń!“ (płyty) 12.03 Życie kulturalne Śląska, 13.15 „Ze świata opery“ (płyty), 18.00 Feljeton sportowo-turystyczny (Mieczysław Mikuła), 18.10 „Mały jubileusz“ — koncert niespodzianek.

Łódź (224) 12.03 K. Friedman. Rapsodja słowiańska w wykonaniu ork. symf. pod dyr. Weissmanna (płyty), 18.10 O wszystkiem potroszku, 18.15 20 minut jazzu (płyty).

Wiedeń (506.8) 15.40 Arje operowe odśp. P. Nikel-Musil (sopr.), 20.00 „Wesołe obrazki sportowe“ — aud. muzyczna F. Krempla z udz. radjork. pod dyr. Schoenherra, 22.10 Pieśni i arje odśp. Marja Olszewska (alt).

Medjolan (368.8) 20.45 „La Notte di Zoraima — opera Stalo Montemezziego.

Rzym (420.8) 18.50 Muzyka rozrywkowa, 22.15 Muzyka taneczna.

Paryż (431.7) 20.30 Koncert muzyki rosyjskiej. Koncert ork. narodowej Dyr. Bigot.

TAK CZY NIE?

On: — Wszystkie kobiety bez wyjątku oponują zawsze i wszędzie.

Ona: — To nieprawda — to nieprawda!

(Le Rire).

KRONIKA

SIERPIEŃ	Wschód słońca 3 g 56 m
4	Zachód słońca 19 g 02 m
WTOREK	16 Ab 5696

Kolonja Centralna „Akiba"

W dniu wczorajszym przejeżdżały przez Kraków pierwsze grupy uczestników centralnej kolonji instruktorskiej „Akiby" która w roku bieżącym odbędzie się w Bańskiej Wyżnej koło Zakopanego. Ogółem w kolonji weźmie udział ponad 300 osób.

Sekretarjat Naczelny „Akiby" komunikuje, że otwarcie kolonji odbędzie się nie jak poprzednio podano, we wtorek 4 bm. ale w środę 5 bm. o godzinie 8 wiecz. w Bańskiej Wyżnej.

Termin wymiany starych monet 5-złotowych

Bank Polski podaje, iż w dniu 30 września rb. mija ostateczny termin wymiany monet 5-złotowych srebrnych dużego formatu, emitowanych w latach 1929 i 1930. Po tym terminie monety 5-ciozłotowe starego typu stracą swą ważność i nie będą przez Bank Polski i jego oddziały wymieniane.

„Torpedą" do źródeł Wisły

Liga Popierania Turystyki organizuje dwudniową wycieczkę Lux - Torpedą za 10.40 zł. tam i spowrotem w 1-nej godzinie 40 min. w Beskid Śląski do źródeł Wisły.

Odjazd z Krakowa w sobotę 8. bm. o godzinie 17.16 Przyjazd do Wisły o godz. 18.58 Odjazd z Wisły w poniedziałek dnia 10 VIII. o godz. 20.40 Przyjazd do Krakowa o godz. 22.22.

Z Wisły do Zakopanego

Wycieczka na niedzielę 9 bm. w 2 godzinach 40 minutach „Lux - Torpedą" z Wisły do Zakopanego pod hasłem Koleją linową na Kasprowy Wierch.

Odjazd z Wisły w niedzielę 9 bm. o godzinie 6.40 Przyjazd do Zakopanego o godz. 922. Odjazd z Zakopanego o godz. 21.03 Przyjazd do Wisły o godz. 23.39.

Cena przejazdu wagonem motorowym i koleją linową w obie strony 19.00 zł, ᵉᵖ

Wycieczka do Kalwarji Lanckorony

Pociąg popularny za 2.10 zł. w obie strony z Krakowa do Kalwarji Lanckorony.

Liga Popierania Turystyki organizuje w niedzielę dnia 9. bm. wycieczkę „Na Targi Kalwaryjskie" Odjazd z Krakowa o godz. 7.10 Przyjazd do Kalwarji L. o godz. 8.40 Odjazd z Kalwarji L. o godz. 18.50 Przyjazd do Krakowa o godz. 20.30.

W programie: 1) Zwiedzanie Targów Kalwaryjskich, 2) Wycieczki indywidualne w przepiękne okolice Lanckorony.

Uczestnicy wycieczki korzystają na podstawie karty kontrolnej z ulgowego wstępu na Targi w cenie 30 groszy od osoby.

Pociąg popularny do Krzeszowic

Liga Popierania Turystyki organizuje w niedzielę 9 bm. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Krzeszowic i Czernej.

Odjazd z Krakowa o godz. 8.35 Przyjazd do Krzeszowic 9.25 Odjazd z Krzeszowic o godzinie 19.51 Przyjazd do Krakowa o godz. 20.40. Cena przejazdu tam i spowrotem 1.30 zł.

W programie 1) Festyn w Czernej, 2) Indywidualne wycieczki do Tenczynka

W ogniu bojów olimpijskich

REWELACJE O BIEGU NOJEGO NA 10 KLM.

Berlin, 3. 8. Po dokładnej kontroli okazało się, że komisja sędziowska biegu 10 klm. pomyliła się, kwalifikując Nojego jako 14-tego z czasem 32.13 m. Noji bowiem faktycznie biegu nie ukończył i ostatniego okrążenia nie przebiegł. Noji biegł wogóle ostatnich kilka rund nieprzytomnie i nie wiedział, co się dookoła dzieje. Obecnie jako przyczynę podaje się ból żołądka naskutek zjedzenia befsztyku niedługo przed biegiem.

EGIPCJANIN MESBAH ZWYCIĘŻA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Berlin, 3. 8. We finale konkurencji podnoszenia ciężarów uzyskali pierwsze miejsce ex aequo Mesbah (Egipt) i *Fein (Austrja)*. O zwycięstwie zadecydowała mniejsza o 100 gramów waga Mesbaha. Obydwaj zawodnicy dźwignęli łącznie 342.5 *kg., co jest nowym rekordem olimpijskim i światowym*. Trzecie miejsce zdobył Jansen (Niemcy) 327.5 kg.

NIEUZNANY REKORD OWENSA

Berlin. Międzynarodowy związek lekkoatletyczny nie uznał uzyskanego w niedzielę przez Owensa w przedbiegach na 100 metrów czasu 10.2 sekundy za rekord światowy, ponieważ okazało się, po dokładnych mierzeniach, ze Owens miał silny wiatr ztyłu.

STAN ROZGRYWEK WE FLORECIE DRUŻYNOWYM

Berlin (PAT) W międzygrupowych rozgrywkach szermierczych we florecie drużynowym do półfinałów zakwalifikowały się zatem Włochy, Francja, Belgja, Ameryka, Niemcy, Węgry, Argentyna i Austrja. Półfinały rozegrane zostaną w dwóch grupach: w pierwszej grupie walczą Włochy, Ameryka, Węgry i Austrja, w drugiej grupie spotkają się Francja, Belgja, Niemcy i Argentyna.

POLSKI YACHT ZAJĄŁ PIERWSZE MIEJSCE W OLIMPIJSKICH REGATACH GWIAŹDZISTYCH DO KILONJI

Gdańsk (PAT) W gwiaździstych regatach olimpijskich do Kilonji w których wzięło udział około 30 yachtów nadbałtyckich, pierwsze miejsce zajął polski yacht „Korsarz" z polskiego klubu morskiego Gdańska.

FRANCUZ WIRTZ NAJLEPSZY W RZUCIE MŁOTEM

Berlin, 3. 8. W rzucie młotem zakwalifikował się do eliminacji: Rowe (Ameryka), Warngard (Szwecja), Cantagalli (Włochy), Poerhoelae (Finlandja), Annamaa (Estonja), Blask (Niemcy), Dreyer (Ameryka), Hein (Niemcy), Janson (Szwecja), Greulich (Niemcy). W drugim: Kutonem Finlandja) Heino (Finlandja), Favor (Ameryka), Linne (Szwecja), Wirtz (Francja), Abe (Japonja), Barticewic (Chile).

Najlepszy wynik w obu ostatnich rzutach uzyskał Francuz Wirtz (50 m.).

MISTRZOSTWA OLIMPIJSKIE W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

Berlin, (PAT). W niedzielę rozpoczęły się w Berlinie mistrzostwa olimpijskie w pięcioboju nowoczesnym. Program pierwszego dnia obejmował jazdę konną. Pierwsze miejsce zajął Włoch Abba przed Handrickiem (Niemcy) i Mollet'em (Belgja). Dwaj ostatni podzielili się drugiem miejscem. Ogółem sklasyfikowano 40 zawodników.

REKORD KUSOCIŃSKIEGO NIE ZOSTAŁ PRZEZ FINÓW POBITY

W biegu na 10.000 mtr., jak wiadomo, generalny tryumf odnieśli Finowie przez zajęcie pierwszych trzech miejsc i zdobycie wszystkich medali olimpijskich. Koalicji fińskiej nie udało się jednak pobić rekordu olimpijskiego, ustanowionego w 1932 r. w Los Angeles przez Kusocińskiego. Rekord Kusocińskiego wynosił 30:11,4 sek. (PAT).

OBRADY MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI ZAPAŚNICZEJ

W Berlinie odbył się Kongres Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej przy udziale przedstawicieli 39 państw z całego świata. Przyjęto zgłoszenia Nowej Zelandji i Portugalji, które przystąpiły do Federacji .Pozatem postanowiono przeprowadzić pewne zmiany w regulaminach walk, które wejdą w życie dopiero po Olimpjadzie. Prezydentem Federacji wybrano Finna Viktora Smods'a. (PAT).

JAPONJA CHCE RÓWNIEŻ PRZEWIEŹĆ OGIEŃ Z OLIMPJI NA PRZYSZŁĄ OLIMPJADĘ

Berlin, (PAT). Jak się dowiadujemy z najbardziej miarodajnych kół Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Japonja projektuje na rozpoczęcie przyszłej Olimpjady w 1940 r. w Tokio, przewiezienie ognia olimpijskiego z Olimpji na wzór Berlina. Według projektu trasa tej gigantycznej sztafety prowadzić będzie z Olimpji przez Ateny, Pireus, Aleksandrję, Kair, Suez, Bombaj, Kalkutę, Singapore, Szanghaj, Nankin, Pekin, do Tokio. Na morskich odcinkach ogień olimpijski przywożony ma być na krążownikach japońskiej marynarki wojennej pod honorową strażą olimpijczyków. Na odcinkach lądowych pochodnia olimpijska będzie przewieziona przez sportowców danych krajów. W tej sprawie prowadzone są obecnie pertraktacje pomiędzy Japońskim Komitetem Olimpijskim a Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 3. 8. Bieżące zebranie giełdowe cechował ruch mało ożywiony, kursy kształtowały się nagół bez większych zmian. Zainteresowanie niewielkie, średnie obroty jedynie na pożyczce 6 proc. Poz. Pol. Am. po kursie dol. 59.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3. 8. Akcje: Bank Polski 95.50. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 62.— II em. 61.—, konwersyjna 44.50, dolarowa 61.—, dolarówka 47.75—48.—, stabilizacyjna 46.50—47.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.43 Holandja 360.45 Kopenhaga 118.90 Londyn 26.62 Paryż 35.01 Praga 21.94 Sztokholm 137.40 Szwajcarja 173.28.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 3. 8. Ceny orjentacyjne: Żyto 13.75—14. Pszeniac 20.75—21 Jęczmień jary nowy 15.75—1.50. Mąki żytnie wszystkie gatunki obie kolumny plus 25 gr. Mąki pszenne wszystkie gatunki obie kolumny plus 1 zł.. Otręby żytnie 9.75—10.25, pszenne grube 10.25—10.75, pszenne średnie 9.25—10, jęczmienne 10—11.25. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 3. 8. Dewizy: Paryż 20.20¼ Londyn 15.36½ Nowy Jork 3.06½ Bruksela 51.67½ Medjolan 24.20 Amsterdam 208.15 Berlin 123.40 Wiedeń noty 57.25 Sztokholm 79.20 Oslo 77.20 Kopenhaga 68.52½ Praga 12.68 Białogród 7.—, Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.78.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 3. 8. Kursy otwarcia: Stabilizacyjna 61.—, Kursy zamknięcia: Dillonowska 46.—, Stabilizacyjna 61.25 Dolarowa 50.—, Warszawska 35.87,5.

Tendencja utrzymana.

Przepisy dewizowe dla wyjeżdżających do Czechosłowacji

Warszawa. 3. 8. (Sin.) Komisja dewizowa udzieliła zezwolenia aż do odwołania bankom dewizowym na rozpatrywanie i załatwianie we własnym zakresie wniosków klientów, udających się do Czechosłowacji w celach turystycznych i kuracyjnych na wywiezienie kwoty do równowartości 1.000 zł. na osobę legitymującą się osobnym paszportem zagranicznym lub na jeden paszport zagraniczny.

Zezwolenie to ma zastosowanie tylko w tych wypadkach, gdy pobyt w Czechosłowacji trwać ma 4 tygodnie. Gdy pobyt trwać będzie krótszy czas, może być przyznawana kwota odpowiednio niższa, w stosunku zł. 250 ponad normę na jednotygodniowy pobyt.

Wywóz środków płatniczych na zasadzie zezwolenia komisji dewizowej może być dokonywany wyłącznie we formie akredytyw banków dewizowych ustanowionych w koronach czeskich na jeden z niżej wymienionych banków:
Böhmische Union Bank Prag, Bank Legjonistów Czechosłowackich, Anglo Czechosłowacki Bank, Prager Credit Bank, Böhmische Escont Bank, Böhmische Credit Anstalt, Živnostenška Banca. Ponadto na oddziały i na korespondentów tych banków czechosłowackich.

W wypadkach udzielania przez banki dewizowe zezwoleń na wywóz środków płatniczych, w ramach przewidzianych niniejszym okólnikiem, wywiezione być mogą pieniądze krajowe lub zagraniczne tylko w równowartości zł. 30, pozostałe zaś kwoty tylko w postaci akredytyw na Czechosłowację.

Przekazy do Czechosłowacji na utrzymanie mogą być wykonywane przez banki dewizowe tylko za pośrednictwemn wymienionych banków w Czechosłowacji, we formie akredytyw listowych, lub listów kredytowych i to zarówno przy wnioskach załatwianych we własnej kompetencji jak i na podstawie specjalnego zezwolenia komisji dewizowej.

* * *

Warszawa, 3. 8. Sin. Na zasadzie porozumienia dewizowego między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem władze gdańskie zabroniły wywozu walut polskich przez granice celne.

Niemcy wzmacniają garnizony w Nadrenji

Przygotowania do konferencji państw lokarneńskich

Paryż. 3. 8. PAT. Berliński korespondent „Matin'a" twierdzi, że sir Robert Vansittart wyzyska swój pobyt w Berlinie dla nawiązania przedwstępnej wymiany poglądów, zmierzającej do przygotowania konferencji 5-ciu państw lokarneńskich.

Korespondent przypisuje również polityczne znaczenie rozmowie włoskiego następcy tronu z kanclerzem Hitlerem i zwraca uwagę na to, iż pierwszego sierpnia upłynął wyznaczony przez Niemcy okres, w czasie którego Rzesza zobowiązała się do niepowiększania stacjonowanych w Nadrenji efektywów.

Dziennik twierdzi za agencją Fournier, iż Niemcy stale wzmacniają obecnie stacjonowane w Nadrenji siły piechoty i artylerji, ale powstrzymują się jednak narazie od nadawania temu charakteru masowego.

Cień krwawej zawieruchy na Dalekim Wschodzie

Kanton. 3. 8. PAT. Agencja Central News donosi, że liczni wyżsi urzędnicy prowincji Kwang - Si potępiając bunt generałów Li - Tung - yen i Pai - Czung - Si postanowili porzucić zajmowane stanowiska.

Milicja tej prowincji, licząca 100 tysięcy ludzi sprzeciwia się przekształceniu jej na armję regularną. Przygotowania wojenne czynione są w dalszym ciągu. W Wu-Czeu stoi w porcie 6 kanonierek cudzoziemskich, które mają ewakuować swych obywateli.

Nankin. 3. 8. PAT. Nadchodzą tu wiadomości o zaciekłych walkach między wojskami prowincji Kwang-si i wojskami kwantuńskiemi, stojącemi po stronie rządu centralnego.

300.000 wojsk otacza zbuntowaną prowincję, oczekując na sygnał podjęcia marszu naprzód.

Krążą pogłoski, że marszałek Czang-Kai Szek ma przybyć samolotem do Kwantungu i objąć osobiście dowództwo nad wojskami.

Wicemarszałek Miedziński wygłosi przemówienie 6 bm.

Warszawa, 3. 8. Sin. W rocznicę Marszu Szlakiem Kadrówki we czwartek 6 bm. wygłosi przemówienie przez Radjo wicemarszałek Sejmu poseł Miedziński. Protektorat nad Marszem objął p. premjer generał Sławoj - Składkowski.

Nominacja posła w Pradze jeszcze nie nastąpiła

Warszawa, 3. 8. (Sin). Wiadomość, która ukazała się w prasie o powołaniu byłego szefa kancelarji cywilnej Pana Prezydenta R. P. p. Świeżawskiego na stanowisko posła w Pradze nie odpowiada prawdzie.

Demonstranci z Mińska Mazow. wypuszczeni na wolność

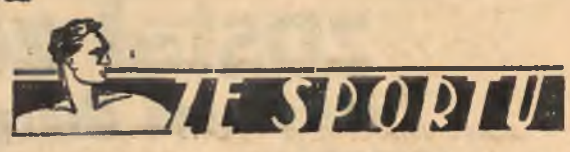
Warszawa, 3. 8. (Sin). Decyzją sędziego śledczego dla spraw politycznych przy warszawskim sądzie okręgowym, zwolniono wczoraj z aresztu 7 oskarżonych o spowodowanie ekscesów antyżydowskich w Mińsku Mazowieckim.

Aresztowani zwolnieni zostali po podpisaniu deklaracji o niewydalaniu się z miejsca zamieszkania, i pozostają pod nadzorem policyjnym aż do rozprawy. W areszcie zostaje jeszcze 12 osób.

Jak doszło do katastrofy na Czarnym Szczycie?

Zakopane, 3. 8. Według relacji katastrofa na Czarnym Szczycie w dniu 30 lipca miała następujący przebieg: Śp. Stanisław Nowkuński w drodze powrotnej ze szczytu, przypomniał sobie, że zapomniał coś na szczycie i wrócił się.

Przy schodzeniu spowrotem, dla skrócenia sobie drogi, nie poszedł właściwą ścieżką, lecz skróconą, by prędzej dogonić towarzysza swego i w pewnym momencie odpadł od skały i runął w dół, odnosząc ciężkie obrażenia głowy. Towarzysz jego, prof. Mrozowski pospieszył na pomoc, jednak ta okazała się bezskuteczna, gdyż p. inż. Nowkuński zmarł naskutek ran w dwie godziny po katastrofie.



PUHAR PREZYDENTA RZPLITEJ

Oprócz meczu Kraków — Warszawa 4:0 padły jeszcze w powyższej konkurencji następujące wyniki:

Liga — Stanisławów 2:2 (1:0) w Stanisławowie.
Pomorze — Łódź 4:3 (2:1) w Bydgoszczy.
Poznań — Wilno 6:0 (3:0) w Poznaniu.

WYNIKI PIŁKARSKIE KRAJOWE

Wilno: Budofok (Węgry) — Makabi 7:3. — *Gdynia: III. Kerület (Budapeszt) — Repr. Gdyni 5:2,* natomiast *Team Marynarki Wojennej pokonał Węgrów sensacyjnie 6:1.* — *Warszawa: FAC (Wiedeń) — Warszawianka 1:0 (1:0).* — *Przemyśl:* Czuwaj — Hasmonea (Lw. 4:2 (1:2).

MECZ PIŁKARSKI POLSKA — WĘGRY NA FALI RADJOWEJ

W dn. 5. 8. o godz. 18.40 transmisja z XI. Olimpjady w Berlinie przyniesie słuchaczom zakończenie meczu piłkarskiego Polska — Węgry.

KOBIETY NA OLIMPIJSKIM TURNIEJU ŻEGLARSKIM

Berlin, PAT. Olimpijski turniej żeglarski posiada pewną wyjątkową cechę: jest to mianowicie jedyny turniej olimpijski, w którym kobiety walczyć mogą narówni z mężczyznami.

W tegorocznych regatach żeglarskich w Kilonji kobiety wchodzą w skład kilku załóg. „Angelita" amerykańska liczy w swoim składzie 3 kobiety. W załodze szwedzkiej ósemki „Ilderim" znajduje się jedna kobieta, w skład szóstki amerykańskiej „Mystery" startuje również jedna żeglarka.

12 BALONÓW ZGŁOSZONO DO GORDON BENNETTA

W dniu onegdajszym zamknięte zostały zgłoszenia na zawody balonów wolnych o puhar Gordon-Bennetta.

W ostatniej chwili Stany Zjednoczone A. P. zgłosiły jeden balon. Łącznie z poprzedniemi zgłoszeniami w zawodach weźmie zatem udział 12 balonów.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE ŚWIATA ODBĘDĄ SIĘ W PARYŻU

Na obradach Międzynarodowej Federacji Szermierczej rozpatrywano sprawę rozegrania szermierczych mistrzostw świata w r. 1937. O organizację mistrzostw ubiegały się: Szwecja, Czechosłowacja, Włochy i Francja. Ponieważ Francji zależałoby na organizacji mistrzostw ze względu na odbywającą się w roku przyszłym wystawę światową w Paryżu, pozostałe państwa wycofały swoje kandydatury na rzecz Francji. Ustalono, że mistrzostwa odbędą się w dniach od 1 do 15 lipca 1937 r. w Paryżu. (PAT).

NIE BĘDZIE PIŁKARSKIEGO TURNIEJU POCIESZENIA NA OLIMPJADZIE.

Komisja techniczna olimpijskiego turnieju postanowiła, po porozumieniu z reprezentacjami, biorącemi udział w olimpijskim turnieju piłkarskim, zrezygnować z urządzenia turnieju pocieszenia dla drużyn wyeliminowanych. PAT.

AZS. WARSZAWSKI REMISUJE Z EKS-em.

Mecz waterpolowy o mistrzostwo Polski między mistrzem EKS (Katowice) a AZS (W-wa), rozegrany w niedzielę w Warszawie, zakończył się niespodziewanie wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1). Bramki zdobyli Matysiak i ...nkowski. Sędziował p. Szabłowski.

Wielki Imam Algieru został zamordowany

Mord ma charakter polityczny

Paryż, 3. 8. PAT. Donoszą o następujących szczegółach morderstwa Wielkiego Imama Algieru Muftiego Ben Dali Machmuda:

Morderstwo nastąpiło w chwili, w której Imam opuszczał wielki meczet.

Aresztowano wielu podejrzanych osobników. Morderstwo wywołało wielkie podniecenie w dzielnicy muzułmańskiej.

Strzelcy senegalscy patrolują miasto. Dotychczasowe dochodzenie nie natrafiło jeszcze na ślad właściwego zabójcy. Przypuszczają, że *zabójca miał zamiar nadać zbrodni jaknajwiększy rozgłos.*

Policja sądzi, że *zabójców było czterech.* Szef służby bezpieczeństwa w Algierze wyraził opinję, że *zabójstwo stoi w związku z depeszą, wysłaną wczoraj przez Imama do Paryża, celem zdezawuowania misji muzułmańskiej, bawiącej w Paryżu* z ramienia t. zw. „Młodoturków algierskich" (ugrupowanie radykalno-nacjonalistyczne).

W redagowaniu tej depeszy miały brać udział najpoważniejsze czynniki muzułmańskie w Algierze, zaś Imam podpisując ją, naraził się elementom radykalnym.

Pomimo wielkiego podniecenia ludności tubylczej, dotychczas nie wydarzyły się żadne nowe incydenty. Władze wydały wszelkie niezbędne zarządzenia celem utrzymania spokoju i porządku.

Światowy Kongres Żydowski

Jak wyglądać będzie porządek dzienny

Genewa, 3. 8. ŻAT. Definitywny porządek dzienny Światowego Kongresu Żydowskiego ustalony będzie na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w Genewie dnia 5 i 6 sierpnia.

Porządek dzienny będzie się prawdopodobnie przedstawiał jak następuje:

Posiedzenie inauguracyjne w sobotę wieczór, 8 bm. pod przewodnictwem Dra Wise'a.

Po wysłuchaniu powitania przedstawicieli władz szwajcarskich oraz gminy żydowskiej w Genewie i po odczytaniu innych powitań Dr. Wise wygłosi przemówienie inauguracyjne.

Na tem samem posiedzeniu Kongres wysłucha referat Dra Goldmanna o sytuacji Żydów na całym świecie.

Dwa następne dni poświęcone będą referatom Leszczyńskiego, o sytuacji gospodarczej Żydów w Europie Wschodniej, Efrojkina, o problemie akcji pomocy, Dra Tartakowera, o żydowskich problemach emigracyjnych, Dra Wise'a o problemie Żydów w Niemczech, Dra Kubowickiego, o problemach organizacyjnych żydowskiej wspólnoty.

Specjalne posiedzenie poświęcone będzie sytuacji Żydów w Palestynie, przyczem jako referent wystąpi delegat palestyński na Kongres.

Po wysłuchaniu wszystkich referatów odbędzie się dyskusja publiczna, dla której zarezerwuje się cztery posiedzenia.

We czwartek i piątek obradować będzie komisja, która przystąpi do głosowania na plenum.

Kongres zamknięty zostanie najpóźniej w niedzielę 16 bm.

Konflikt między rządem palestyńskim a Sądem Najwyższym zaostrza się coraz bardziej

Jerozolima. 3. 8. (ŻAT) Sąd Najwyższy w Jerozolimie rozpatrując skargę adwokatów arabskich na podstawie habeas corpus stanął na stanowisku, że aresztowanie każdego Araba i internowanie w obozie koncentracyjnym wymaga zatwierdzenia przez sąd.

Skarga adwokatów dotyczyła internowania przywódcy arabskiego komitetu strajkowego Hassana Sidci Dadżani.

Sąd Najwyższy postanowił zwrócić się do władz administracyjnych z zapytaniem na jakiej podstawie prawnej zostali oni internowani.

Jeśli zarządzenie władz będzie w tym wypadku unieważnione, posłuży to za precedens dla wszystkich agitatorów arabskich internowanych w Sarafand.

Konflikt między rządem a Sądem Najwyższym, który faktycznie paraliżuje zarządzenia władz administracyjnych, po zanulowaniu kary kolektywnej nałożonej na Gazę obecnie przez zakwestjonowanie podstaw prawnych internowania w obozie koncentracyjnym, jeszcze bardziej się zaostrza. Jeśli nie znajdzie się innego sposobu złagodzenia konfliktu, rząd palestyński jak już donieśliśmy, ujrzy się zmuszonym proklamować w Palestynie stan wyjątkowy, tem samem zostałyby usunięte wszelkie zastrzeżenia prawne wyższych instancyj sądowych.

Znowu napad na żydowskiego policjanta

Jerozolima, 3. 8. ŻAT. Żydowski policjant pomocniczy Mendel Baranowski z Kfar Etjan został dziś ciężko zraniony przez terorystów arabskich.

Baranowski, który towarzyszył grupie robotników udających się do pracy ostrzeliwany był przez terorystów. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Hadassy w Jerozolimie. Baranowski liczy lat 36. Równocześnie z nim zraniony został lekko Jakób Kahan robotnik.

Żołnierzom angielskim nie wolno kupować u Arabów

Jerozolima, 3. 8. ŻAT. W związku z zamordowaniem w dniu wczorajszym dwóch policjantów, władze prowadzą surowe dochodzenia. Aresztowano trzech Arabów, podejrzanych o udział w morderstwie. Znaleziono kilka karabinów pochodzenia niemieckiego. Po ulicach Hajfy krążą dziś wzmocnione patrole wojskowe.

Żołnierze otrzymali rozkaz nie kupowania napojów czy żywności u Arabów. Rozkaz motywowany jest tem, że napoje i żywność nabywane przez żołnierzy mogą być zatrute, wobec tego należy zachować najdalej idącą ostrożność.

Nauczyciele francuscy uchwalają subwencję dla wojsk rządowych

Paryż, 3. 8. PAT. Podczas kongresu nauczycieli ludowych w Lille, w którym wzięło udział 1000 delegatów, reprezentujących 85 tys. nauczycieli „uchwalono przez aklamację wniosek prezydjum o wyasygnowanie 10.000 franków na rzecz hiszpańskich sił prorządowych.

Z trybuny dziękował zebranym delegat federacji nauczycieli ludowych hiszpańskich Augusto Vidal. Uczestnicy kongresu powitali go śpiewem „Międzynarodówki" oraz komunistycznem pozdrowieniem, wznosząc pięści do góry.

Ksawery Pruszyński stypendystą Min. W. R. i O. P.

Warszawa. 3. 8. (Sin.) Na wniosek zarządu Związku Dziennikarzy p. minister W. R. i O. P. przyznał stypendjum p. Ksaweremu Pruszyńskiemu z „Czasu" i redaktorowi „Kurjera Poznańskiego" p. Antoniemu Kapczyńskiemu.

Termin wypowiedzenia pracowników umysłowych

Warszawa, 3. 8. (Sin). Przepisy nowego kodeksu zobowiązań przewidują, że wymówienie zajęcia pracownikowi umysłowemu, jeżeli ten pracuje ponad 10 lat, winno być dokonane conajmniej na 6 miesięcy naprzód. Przepisy te są odmienne od przepisów zawartych w rozporządzeniu o pracownikach umysłowych, które przewidywały wypowiedzenie 3-ch miesięczne bez ograniczenia. W myśl przepisów wprowadzonych przez nowy kodeks zobowiązań, dawny przepis o wypowiedzeniu umów pracy pozostaje w mocy.

Zdarzyły się jednak wypadki, że sądy niższej instancji stosowały w wypadkach trwania umowy ponad 10 lat przepisy o wypowiedzeniu na 6 miesięcy.

Ostatnio Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wobec pozostania w mocy przepisu o wypowiedzeniu zawartem w rozporządzeniu o pracownikach umysłowych, do tej kategorji pracowników, objętych rozporządzeniem nowe przepisy o ewentualnem wypowiedzeniu 6 miesięcznem zastosowania mieć nie mogą.

Śmiercionośne grzyby

Toruń. 3. 8. PAT. W Wąbrzeźnie uległo zatruciu grzybami 7 osób, które przewieziono do szpitala.

Do chwili obecnej zmarły trzy osoby: 7-letnia Pelagja Gasz, 30-letnia Joanna Troszczyńska i 32-letnia Władysława Gaszowa.

Stan pozostałych osób, a zwłaszcza Bernarda Gasza, który nazbierał grzybów, spożytych następnie przez jego rodzinę, jest bardzo ciężki.

Urzędnicy sądowi oskarżeni o nadużycia

Katowice, 3. 8. (K) Prokurfatura wygotowała dziś akt oskarżenia przeciwko sekretarzom sądu w Katowicach Rygielskiemu i Respondkowi oraz praktykantowi sądowemu Langnerowi, oskarżonym o ukrywanie akt sądowych, łapownictwo i t. p.

Urzędnicy ci tak długo ukrywali akta sprawy aż ogłoszona została amnestja, pod którą podpadały. W związku z tem oskarżony jest również kupiec Iwański z Mysłowic. Rozprawa odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Dzisiaj został wygotowany również akt oskarżenia przeciwko działaczowi sportowemu Edwinowi Wienerowi i sekretarzowi Śl. O. Z. P. N. Wylężołowi oskarżonym o szantaż. Wiener pozostaje w więzieniu, zaś Wyleżoł odpowiada z wolnej stopy.

Na poszukiwanie płk. Fawcetta

Buenos Aires, 3. 8. PAT. Donoszą z San Paolo, że zorganizowano tam nową ekspedycję do dziewiczych puszcz w Natto Grosso, gdzie przed dziesięciu laty zaginęła bez wieści ekspedycja z pułkownikiem Fawcettem na czele.

Przewodniczącym nowej ekspedycji jest brazylijski inżynier Jose Morbech, finansuje ją zaś grupa wybitnych bankierów, kupców i przemysłowców brazylijskich, oraz brazylijski syndykat prasowy „Diarios Asociados"

Krążowniki rządowe bombardują wyspę

Gibraltar, 3. 8. PAT. Dziś zrana przybyły ze wschodu krążowniki rządowe „Jaime" i „Libertad". Oba okręty zatrzymały się w środku cieśniny i rozpoczęły bambardowanie miasta i wyspy Tarifa. Odpowiadały baterje z Tarifa i Ceuty, biorąc oba krążowniki we dwa ognie. Okręty nie zostały trafione, pomimo iż pociski padały bardzo blisko. Kanonada trwała ok. 3-ch godzin.

Stephens - fenomen kobiecy w biegach

Fantastyczny rekord Amerykanki

Berlin (PAT)' Najgroźniejsza współzawodniczka Walasiewiczówny, Amerykanka Stephens, startowała w drugim przedbiegu, zajmując pierwsze miejsce w nieprawdopodobnym czasie 11,4 sek. Czas ten jest oczywiście nowym rekordem światowym. Drugie miejsce zajęła Kanadyjka Dolson w czasie 12,3 sek.

WALASIEWICZÓWNA PIERWSZA W SWOIM PRZEDBIEGU

Berlin. 3. 8. PAT. W poniedziałek popołudniu na stadjonie olimpijskim odbyły się przedbiegu na 100 mtr. pań. Walasiewiczówna startowała w trzecim przedbiegu, zajmując łatwo pierwsze miejsce w czasie 12,5 sek. przed Finką Essmann 12,8 sek. Walasiewiczówna, mając zapewnione zwycięstwo, nie wysilała się.

* * *

W półfinałach w biegu na 100 mtr. pań wyniki były następujące:

W pierwszym półfinale pierwsze miejsce zajęły Walasiewiczówna i Niemka Dollinger w jednakowym czasie 12 sek. Na trzecim miejscu znalazła się Amerykanka Rogers — 12,1 sek. Wszystkie trzy zakwalifikowały się do finału.

Z drugiego półfinału zakwalifikowały się do finału Stephens (Ameryka), Krauss (Niemcy) i Albus (Niemcy).

* * *

Berlin (PAT)' Walasiewiczówna startowała w poniedziałek dwukrotnie na 100 m.: w przedbiegu i w półfinale.

W przedbiegu Polka wyszła nieco późno do startu, tak że początkowo prowadziła Holenderka Konig. Na 50 m. prowadzenie objęła Walasiewiczówna i utrzymała je do końca. Zwycięstwo Walasiewiczówny było łatwe, lecz czas uzyskany był słaby.

W półfinale Walasiewiczówna również spóźniła się nieco na starcie, tak że na pierwszych metrach biegła dopiero czwarta. Od startu prowadziła Niemka Dollinger. Na drugiej połowie dystansu Polka minęła Amerykankę Rogers i szybko zbliża się do Niemki, dopadając ją jednak dopiero na samej mecie. Dollinger skończyła bieg w jednakowym czasie z Walasiewiczówną (12 sek.)

Oba starty Polki dowodzą, że Walasiewiczówna nie znajduje się, niestety, w najlepszej swej formie. Polka pozatem skarży się na nadwyrężenie mięśnia w nodze.

Wydaje się pewnem ,że zwycięstwo w finale w biegu na 100 m. przypadnie Amerykance Stephens, która wywarła olbrzymie wrażenie, dwukrotnie poprawiając rekord świata na 11,5 i na 11,4 sek.

Stylem swego biegu Stephens do złudzenia przypomina bieg męski, przyczem biegnie ona tak lekko i bez wysiłku, że wyniki, przez nią osiągnięte w poniedziałek, nie zdają się być kresem jej możliwości.

Murzyni są najszybsi

OWENS ZDOBYWA MEDAL OLIMPIJSKI

Berlin (PAT) W finale biegu na 100 mtr. panów zdecydowane zwycięstwo odniósł murzyn amerykański Owens w czasie 10,3 sek. Drugie miejsce uzyskał drugi murzyn amerykański Metcalfe — 10,4. Trzecim był Holender Osendarp w czasie 10,5. Dalsze miejsca zajęli Wykoff (Ameryka), Borchmeyer (Niemcy) i Strandberg (Szwecja).

Kucharski w finale na 800 metrów

Berlin, PAT. W międzybiegach na 800 mtr. Kucharski zajął drugie miesce w swojej grupie, kwalifikując się do finału. Pierwsze miejsce w tym międzybiegu zajął Amerykanin Woodruff w czasie 1:52,7 sek. Amerykanin prowadził cały czas, niezagrożony prawie przez nikogo.

Kucharski znajdował się na drugiej pozycji, wysuwając się wyraźnie przed pozostałymi zawodnikami. Czas Polaka wynosił 1:54,7 sekund. Trzecie miejsce w tym międzybiegu zajął Argentyńczyk Anderson w czasie 1:54,8 sek.

Drugi międzybieg na 800 mtr. panów wygrał Amerykanin Williamson w czasie 1:53 i przed Australijczykiem Backhousem 1:53,2 i Kanadyjczykiem Edwardsem 1:53,2.

W trzecim międzybiegu zwyciężył Amerykanin Hornbostel w czasie 1:53,2 przed Włochem Lanzi 1:54,1 i Anglikiem Mac Cabe 1:55,4 m.

SZCZEGÓŁY STARTU KUCHARSKIEGO

Berlin, (PAT). W międzybiegach na 800 m. Kucharski zajął drugie miejsce za amerykańskim murzynem Woodruff, kwalifikując się dzięki temu do finału. Trzecie miejsce zajął Argentyńczyk Anderson, który w niedzielnym przedbiegu pokonał Polaka.

Kucharski w tym biegu wykazał znakomitą formę, a przedewszystkiem doskonałą daktykę. Od startu Woodruff odrazu oderwał się od pozostałych 8-miu zawodników. Kucharski wyszedł na drugie miejsce i, nie dając się wciągnąć w tempo murzyna, prowadził za sobą zwartą grupę pozostałych zawodników. Po 100 metrach Kucharski odpiera ataki Anglika Handleya i Niemca Besseckera. Walka toczy się właściwie tylko o drugą pozycję, gdyż murzyn stale zwiększał dystans, a na połowie dystansu miał już 20 m. przewagi nad innymi zawodnikami.

W drugiej połowie dystansu Kucharski atakowany jest nieustannie przez trójkę biegaczy Andersona, Besseckera i Nowozelandczyka Boota. Boot'owi udało się nawet na chwilę wyprzedzić Polaka, lecz na przedostatnim wirażu Kucharski, po krótkiej walce, znów wychodzi na drugie miejsce.

Przed wyjściem na ostatni wiraż Polak spada znowu na dalsze miejsce. Na ostatniej prostej rozegrała się o drugie i trzecie miejsce ostateczna walka, z której zwycięzcą wyszedł Polak, kończąc bieg na drugiej pozycji.

—o0o—

NIEMIEC HEIN ZDOBYWA ZŁOTY MEDAL

Berlin (PAT) W finale rzutu młotem pierwsze miejsce zdobył Niemiec Hein, który rzutem 56,49 mtr. ustanowił nowy rekord olimpijski.

Drugie miejsce zdobył również Niemiec Blask, mając 55,04 tr. Trzecim był Szwed Warngard — 54,83 mtr. 4) Boutonen (Finlandja) — 51,90 mtr. 5) Rowe (Ameryka) — 51.53 mtr. 6) Favor (Ameryka) — 51.01 mtr.

MISTRZOWIE OLIMPIJSCY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Berlin (PAT) W poniedziałek w południe zakończyły się mistrzostwa olimpijskie w podnoszeniu ciężarów i w wagach: piórkowej i lekkiej.

W wadze piórkowej mistrzostwo zdobył Terlazzo (Ameryka), który osiągnął w trójboju olimpijskim 312.5 kg. 2) Soliman (Egipt) — 305 kg. 3) Ibrahim — 300 kg. 4) Richter (Austrja) — 297,5 kg. 5) Liebsch (Niemcy) — 290 kg. 6) Terry (Ameryka) — 287,5 kg.

W wadze lekkiej pierwsze miejsce zajął Mohammed Ahmed Mesbah (Egipt), mając w trójboju olimpijskim 342,5 kg. 2) Fein (Austrja) — 342,5 kg. 3) Jansen (Niemcy) — 327,5 kg. 4) El Sayed Ibrahim Masoud (Egipt) — 322,5 kg. 5) Schitalle (Niemcy) — 322,5 kg. 6) Terpak (Ameryka) — 322,5 kg.

WŁOCHY BIJĄ AMERYKĘ, A NORWEGJA TURCJĘ

Berlin, (PAT). W poniedziałek rozpoczął się w Berlinie olimpijski turniej piłkarski. Pierwszego dnia rozegrano dwa mecze:

Włochy pokonały Amerykę 1:0 (0:0), mając przez cały czas znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

Norwegja wygrała z Turcją 4:0 (1:0), górując technicznie nad prymitywnie grającym przeciwnikiem.

WIELKA BRYTANJA ZWYCIĘŻA MEKSYK W POLO.

Berlin (PA) W pierwszym meczu o mistrzostwo olimpijskie w polo, Wielka Brytanja pokonała Meksyk 13:11.

BIEG NA 3.000 MTR. Z PRZESZKODAMI

Berlin, (PAT). Duże zainteresowanie wywołał bieg na 3.000 metrów z przeszkodami.

W pierwszym przedbiegu zwycięstwo odniósł Niemiec Dompert w czasie 9:27,2 sek. przed Finnem Matilainem — 9:28,4 sek., Wihtolsem (Łotwa) — 8:28,8 sek. i Dawsonem (Ameryka) — 9:29,2.

W drugim przedbiegu pierwsze miejsce zajął Finn Isohollo, osiągając czas 9:34 sek. przed Amerykaninem Manningiem — 9:334,8, Niemcem Heinem — 9:41,2 i Szwedem Holmqui tem — 9:44,4.

Trzeci przedbieg zakończył się zwycięstwem Finna Tuominena w czasie 9:40,4 przed Amerykaninem Mc. Cluskey — 9:45,2, Francuzem Perollem — 9:50,6 i Szwedem Larssonem — 9:52,4.

PRZEDBIEGI NA 400 MTR. PRZEZ PŁOTKI

Berlin, PAT. Przedbiegi na 400 mtr. przez płotki dały następujące wyniki:

Pierwszy przedbieg: 1) Kovacs (Węgry) 53,7 przed Bosmans (Belgja) 53,8. Drugi przedbieg: 1) Nottbrock (Niemcy) 54,7 przed Schofield (Ameryka) 54,8. Trzeci przedbieg: 1) White (Filipiny) 52,4 przed Loaring (Kanada) 54,3. Czwarty przedbieg: 1) Pattersohn (Ameryka) 54,4 przed Lavenas (Argentyna) 54,5. Piąty przedbieg: 1) Mantikas (Grecja 53,8 przed Padilha (Brazylja) 54,2. Szósty przedbieg: 1) Hardin (Ameryka) 53,9 przed Kuertem (Niemcy) 54,5.

KWESTJA AMATORSTWA NA SESJI MKO

Warszawa zadecyduje w 1937 r. o zimowej Olimpjadzie 1940 r.

Obrady Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego obfitowały w wiele ciekawych szczegółów. Główne zagadnienia na Kongresie to kwestja amatorstwa oraz sprawa przyszłej olimpjady.

Pierwsza sprawa wszczęta została naskutek złożonych przed rokiem zastrzeżeń przez Międzynarodową Federację Narciarską, której przepisy amatorskie kolidują z przepisami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. No ostatnim Kongresie Olimpijskim w Oslo narciarze zastrzegli, że o ile Międzynanorowy Komitet Olimpijski nie dojdzie z nimi do porozumienia na temat statutu amatora, wówczas nie wezmą oni udziału w następnych zimowych igrzyskach olimpijskich. Ponieważ w czasie obrad Kongresu w Berlinie nie było na miejscu prezesa Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, przeto sprawa nie została załatwiona i odłożono ją do następnego Kongresu, który odbędzie się w 1937 w Warszawie. Na tem posiedzeniu zdecydowane będzie również miejsce najbliższych zimowych Igrzysk Olimpijskich.

TŁOCZYŃSKI ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE NA TURNIEJU W SOPOTACH

Gdańsk, PAT. W niedzielę zakończył się w Sopotach wielki międzynarodowy turniej tenisowy. Z Polaków zarówno Hebda, jak i Tłoczyński zakwalifikowali się do półfinałów wraz z Niemcem Henklem i Jugosłowianinem Kukuljevicem.

Pierwszy półfinał pomiędzy Henklem a Kukuljevicem zakończył się zwycięstwem Niemca.

Drugi półfinał pomiędzy Tłoczyńskim a Hebdą nie doszedł do skutku, gdyż Hebda, który się zaziębił, oddał zwycięstwo bez walki Tłoczyńskiemu.

We finale Tłoczyński przegrał z Henklem 5:7, 4:6, 1:6.

W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła para Schneider-Peitz-Bartel, bijąc w finale parę polsko-czeską Volkmer-Jacobsen i Ertl 6:0, 1:6, 7:5.

W grze podwójnej panów pierwsze miejsce zajęła para niemiecka Henkel-Denker.

Bojkot Komisji Królewskiej w razie wstrzymania imigracji

Jerozolima. 3. 8. PAT. Prasa żydowska grozi **bojkotem Królewskiej Komisji Śledczej, jeśli przed jej przybyciem zostanie wstrzymana imigracja żydowska do Palestyny**, w myśl postulatów arabskich.

Uszkodzony w sobotę rurociąg naftowy znajduje się pod stałą ochroną wojskową, bowiem **władze obawiają się powtórzenia zamachów sabotażowych.** Wodzowie szczepów koczowniczych trzymani są w charakterze zakładników.

Hiszpańskie samoloty rządowe wylądowały we Francji

Biarritz, 3. 8. PAT. Na lotnisku Bajonny wylądowały dwa hiszpańskie samoloty rządowe, uzbrojone w karabiny maszynowe i zaopatrzone w większą ilość amunicji. Posiadały one pozatem ulotki przeznaczone dla mieszkańców San Sebastian.

Lotnicy oświadczyli, iż zbłądzili w drodze. Po przesłuchaniu zatrzymano ich do dyspozycji specjalnego komisarza. Aparaty opieczętowano.

Jak aresztowano b. premjera hiszpańskiego

Paryż, 3. 8. PAT. Jak donoszą z Marsylji, przybył tam statek pasażerski „Sidi Brahin" z podróży po portach hiszpańskich, przywożąc na pokładzie wielu uchodźców.

Według sprawozdania kapitana statku przed odjazdem „Sidi Brahin" z Walencji, na pokład wtargnęła milicja hiszpańskiego Frontu Ludowego i aresztowała b. premjera już z czasów republikańskich p. Ricardo Samper, znajdującego się na pokładzie w towarzystwie żony i córki.

Byłego premjera zmuszono do wzniesienia okrzyku na cześć Republiki,, poczem odprowadzono go na statek, zamieniony na więzienie dla przestępców politycznych.

Czerwona Malaga szykuje się do odparcia ataków powstańców

Paryż. 3. 8. PAT. Korespondent „Intransigeant" z Malagi donosi, iż hiszpańska flota prorządowa, która dotychczas stacjonowana była w Tangerze i obecnością swą wywołała niepokój i obawę zatargów międzynarodowych, obecnie zgrupowana jest w porcie Malagi.

W porcie tym znajdują się więc krążowniki: „Muguel de Cervantes", „Libertad", „Sanchez Barcatzegui" i „Laya", kilka kontrtorpedowców oraz 6 łodzi podwodnych. Na wszystkich tych okrętach powiewają czerwone flagi, mające tylko w rogach drobne proporczyki o barwach państwowych.

Korespondent „Intransigeant" stwierdza, iż flota ta ma całkowicie charakter komunistyczny i podlega wyłącznie dyrektywom bez pośrednim nie rządu madryckiego ani władz wojskowych, lecz „Confederation National del Trabajo". Pozatem cała władza w mieście spoczywa w ręku generalnego sekretarza tejże konfederacji, któremu rząd madrycki przedstawia swoje postulaty. W mieście wszędzie powiewają czerwone flagi. Służba bezpieczeństwa sprawowana jest przez organizacje młodzieży komunistycznej. Milicja robotnicza przygotowuje się do obrony miasta przeciw ewentualnemu atakowi oddziałów powstańczych, które znajdują się o 30 km. od Malagi w miejscowości La Roda.

Włochy nie chcą mówić o neutralności wobec Hiszpanji bez udziału Niemiec

Paryż. 3. 8. PAT. Jakkolwiek Quai d'Orsay nie otrzymała jeszcze oficjalnie ani z Londynu, ani z Rzymu na notę fracuską w sprawie uzgodnienia stanowiska trzech państw, celem zachowania ścisłej neutralności wobec wypadków hiszpańskich, to jednak prasa francuska wyraża zaniepokojenie i niezadowolenie z reakcji, z jaką propozycja rządu francuskiego spotkała się we Włoszech.

Dzienniki paryskie podkreślają, że o ile w Londynie propozycja Francji spotkała się z sympatycznym oddźwiękiem, to opinja włoska zachowuje daleko idącą rezerwę. Korespondenci rzymscy wielkich dzienników informacyjnych zgodnie wykazują, że jakkolwiek nie należy się spodziewać, by Mussolini definitywnie odmówił udziału w proponowanych rokowaniach, to jednak wysunie on warunek rozszerzenia ram proponowanej przez rząd francuski konferencji.

Włochy, wychodząc z założenia, że także i inne państwa mogą dostarczyć broni Hiszpanji, zażądać mają udziału w tej konferencji przedewszystkiem Niemiec, ewentualnie nawet Czechosłowacji, Belgji, a może i ZSRR. Ewentualność zaproszenia tych ostatnich państw traktowana jest przez prasę francuską dość problematycznie, natomiast warunek współudziału Niemiec wywołał duże rozdrażnienie.

Radykalna „Oeuvre" zaznacza z przekąsem, iż świadczy to coraz wyraźniej o współpracy dyplomatycznej włosko - niemieckiej nawet w sprawach Morza Śródziemnego. W kołach politycznych Paryża wyrażają ponadto obawę, że jeśliby pogłoski o tego rodzaju stanowisku Włoch potwierdziły się, oznaczałoby to, że rokowania, zaproponowane przez rząd francuski, nabrałyby charakteru normalnych przewlekłych przetargów dyplomatycznych, wykluczających jakiekolwiek szybkie rezultaty.

Dzisiejszy „Temps" w artykule wstępnym odpowiada już na zastrzeżenia, wysunięte przez prasę włoską i zgóry uprzedza argument włoski o konieczności zaproszenia Niemiec na wyżej wymienioną konferencję, oświadczając, iż ze względu na konieczność szybkiego działania Francja uważała za stosowne zwrócić się do dwóch najbardziej zainteresowanych na Morzu Śródziemnem mocarstw, co bynajmniej nie oznacza, by zamierzała wykluczać Niemcy z systemu polityki neutralności wobec Hiszpanji.

Z pobytu gubernatora Banku Francji w Berlinie

Berlin, 3. 8. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi:

Gubernator Banku Francuskiego Labeyrie był dziś podejmowany śniadaniem przez prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta. Na śniadaniu tem był obecny także ambasador francuski w Berlinie Franco's Poncet.

Prezydent Schacht odbył dziś przed południem z Labeyrie naradę w tradycyjnym przyjaznym duchu, który oddawna cechuje stosunki pomiędzy głównemi bankami emisyjnemi.

Wieczorem p. Labeyrie był na uroczystem przedstawieniu w teatrze, gdzie m. in. odwiedził go premjer Goering. Dr. Schacht w bieżącym miesiącu będzie rewizytował Labeyrie.

Przywódca Labour Party wyjechał do Rosji

Londyn, 3. 8. PAT. Przywódca Labour Party w Izbie Gmin, Attlee wyjechał do ZSRR. Przed wyjazdem oświadczył Attlee, iż podróż jego niema charakteru politycznego i że chce on sobie jedynie stworzyć ogólny obraz warunków życia w tym kraju.

Wrogowie państwa!

Wiedeń, 3. 8. PAT. Władze policyjne ujęły większość przywódców demonstracyj narodowo-socjalistycznej w dn. 29 lipca. Staną oni przed sądem jako wrogowie państwa.

Ferje parlamentarne we Francji

Paryż, 3. 8. PAT. Naskutek rozmów, nawiązanych pomiędzy rządem a przedstawicielami Izby Deputowanych i Senatu w sprawie ustalenia daty rozpoczęcia ferji parlamentarnych, uchodzi za prawdopodobne, iż Izby zakończą bieżącą sesję w dniu 13 sierpnia.

Rząd żywi nadzieję, że do tego czasu parlament uchwali główne projekty wniesione przez rząd, a mianowicie program wielkich robót publicznych, ustawę o upaństwowieniu przemysłu wojennego, o przedłużeniu wieku szkolnego i kredytach dla drobnego handlu.

W kuluarach Izby obiegają również pogłoski, iż bieżąca sesja może się zakończyć nawet już w najbliższą sobotę.

• • •

Paryż, 3. 8. PAT. Prezydent Lebrun, który w dniu dzisiejszym rozpocząć miał wakacje, odłożył wyjazd do czasu zakończenia prac ciał ustawodawczych.

Włosi twierdzą, że w Abisynji spokój

Rzym. 3. 8. PAT. Agencja Stefani donosi: W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, pochodzącym z Dżibuti o tem, że Abisyńczycy pod wodzą Raas Sejum i syna Rasa Kassa w czasie ostanich walk zajęli Dessje i część Addis Abeby.

Mówią, że wiadomości te są wytworem fantazji. Wiadomości prawdziwe o położeniu Włochów w Abisynji są jaknajlepsze. Akty uległości przywódców szczepów są dalej na porządku dziennym, a organizacja polityczna i administracyjna terytorjów Abisynji posuwa się naprzód.

Negus myśli o urlopie

Londyn, 3. 8. PAT. Negus ma zamiar w czwartek opuścić miejscowość kąpielową Wortbing (południowe wybrzeże Anglji) i uda się do miejscowości kąpielowej Somerset na 3-miesięczną kurację. Negusowi ma towarzyszyć jego najmłodszy syn i jeden z jego generałów.

Upały i burze

Stambul, 3. 8. PAT. Naskutek ostatnich upałów zanotowano szereg wypadków porażenia słonecznego. Okolice miasta Sivas zostały spustoszone przez burze i ulewne deszcze. Woda zatopiła 10 domów wraz z mieszkańcami w liczbie 26, porywając ponadto liczne stada wraz z pasterzami oraz niszcząc zbiory

Kronika krakowska

—oOo—

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: dr. Goldberger Henryk Jagiellońska 11, tel. 128-96; dr. Ralski Lesław Zyblikiewicza 5; dr. Fischer Jan Michałowskiego 1. tel. 171-99, dr. Kleczek Stanisław Litewska 6.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 22; Florjańska 15; Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 17; Dietla 76, Senatorska 5; Rynek Podg. 9.

WOJEWODA WYJECHAŁ DO STOLICY

(or) Wojewoda krakowski p. Gnoiński wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

ZMIANY W PROKURATURZE KRAKOWSKIEJ

(or) W najbliższym czasie nastąpić mają zmiany w prokuraturze krakowskiej. Prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie dr. Spólnik przechodzi na identyczne stanowisko do Łodzi.

Jako następcę wymieniają prokuratora dr. Lewickiego z Tarnowa, wiceprokuratora apelacyjnego dr. Güntnera z Krakowa i prokuratora Wrzeszcza z Warszawy.

NOMINACJA KURATORA OKRĘGU SZKOLNEGO

(or) Przed kilku dniami donosiliśmy o zmianie na stanowisku kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Obecnie nadeszła do Krakowa oficjalna wiadomość, że kuratorem Okręgu Szkolnego Krakowskiego mianowany został p. Józef Stypiński, dotychczasowy naczelnik wydziału nauki i szkół wyższych w Ministerstwie WR i OP.

ŻYDOWSKA PÓŁKOLONJA WAKACYJNA W KRAKOWIE

organizowana przez Towarzystwo Opieki nad Sierotami żydowskiemi, otworzyła już drugi turnus. Wyniki pierwszego turnusu były nadspodziewanie zadawalające. Półkolonja, prowadzona przez kwalifikowane siły, daje rękojmię doskonałego wypoczynku, zabawy, dożywienia i wzmocnienia dzieci szkolnych. Zgłoszenia przyjmuje się na pozostałą ilość miejsc w lokalu „Centosu" przy ulicy Sarego 3 parter.

NOWY DOKUMENT W KULI SZCZYTOWEJ BRAMY FLORJAŃSKIEJ

W sali portretowej na Ratuszu krakowskim odbyło się złożenie dokumentów i pamiątek do pozłacanej kuli szczytowej, która została 25 października ub. roku zdjęta z Bramy Florjańskiej dla przeprowadzenia starannej renowacji.

Po odczytaniu artystycznie napisanego na pergaminie aktu, obecni z wiceprezydentem dr. Radzyńskim na czele złożyli swe podpisy, poczem umieszczono w szklanych szczelnie zamkniętych słojach dokumenty i pamiątki. Znajdują się wśród nich oprócz monet z okresu od panowania Zygmunta Starego począwszy aż do renowacji ostatniej przeprowadzonej w r. 1834, uroczysty akt, o którym mowa wyżej, protokół otwarcia kuli z października ub. roku, medal budowy Kopca na Sowińcu z dyplomem, plakieta pamiątkowa budowy Muzeum Narodowego, znaczek pocztowy, wydany z okazji dziesięciolecia rządów Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego oraz monety współczesne od 1 gr. do 10 zł. Po zamknięciu kuli i fotografji wiceprezydent dr. Radzyński w serdecznych słowach podziękował kierownictwu, jak i wszystkim firmom i robotnikom, którzy brali udział w odnawianiu Bramy Florjańskiej i jej szczytowej kuli, za staranną pracę, dzięki której cenny zabytek Krakowa na długo zabezpieczony został przed niszczącem działaniem czasu.

POD ADRESEM DYREKCJI P. K. P.

W związku z wprowadzonemi ostatnio zmianami w rozkładzie jazdy, dochodzą nas z wielu stron skargi z powodu skasowania pociągu, odjeżdżającego z Krakowa do Rabki o godz. 13.10. Pociąg ten był zwykle przepełniony. Toteż kompetentne czynniki winny przywrócić bieg tego pociągu, przynajmniej w dni przedświąteczne.

Dalej szwankuje obsadzanie „Torpedy". I tak ubiegłej niedzieli do „Torpedy" jadącej z Zakopanego wzgl. Rabki do Krakowa sprzedano kilkanaście biletów więcej, aniżeli jest miejsc. W efekcie szereg osób, posiadających bilety na miejsca siedzące, musiało stać aż do Krakowa.

SKAWINA OTRZYMA PRĄD ELEKTRYCZNY

(or) Ostatnio przeprowadzone zostały pertraktacje w sprawie dostawy prądu elektrycznego z Krakowa do Skawiny. Pertraktacje te zostały obecnie sfinalizowane i w najbliższym czasie sprawa będzie zrealizowana.

Odpowiednie plany zostały przesłane do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie zostaną przedstawione na posiedzeniu Komisji w dniu 17 bm. Prąd będzie dostarczany kablem powietrznym o napięciu 15.000 woltów.

KONFLIKT WŚRÓD KOWALI ZAŻEGNANY

(or) Przed kilkoma dniami donosiliśmy o tem, że powstał zatarg między czeladnikami a majstrami kowalskimi, grożący wybuchem strajku.

Jak się obecnie dowiadujemy, sytuacja uległa odprężeniu. Po przeprowadzonej konferencji zatarg został zażegnany.

WŁAMANIE DO BIUR UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

(or) Do biur Ubezpieczalni Społecznej w Bochni włamali się niewykryci narazie sprawcy którzy po rozpruciu znajdującej się tam kasy, skradli 4.244 zł. Policja prowadzi dochodzenia.

—oOo—

XII. Marsz Szlakiem Kadrówki

Na murach miasta ukazała się odezwa następującej treści:

Obywatele!

W zbliżającym się dniu 5 sierpnia święcić będziemy rocznicę wymarszu w r. 1914 z krakowskich Oleandrów pierwszej kompanji Wojska Polskiego „Kompanji Kadrowej".

Myśli nasze pobiegną w dniu tym ku chwili, w której przed wyciągniętym frontem pierwszych żołnierzy padały nieśmiertelne słowa JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, wzywające do orężnego boju o Niepodległość Polski.

I podobnie jak wówczas wyruszą drużyny strzeleckie w dniu tym o świcie z tych samych Oleandrów i podążą ku Kielcom XII. Marszem szlakiem Kadrówki, tym samym szlakiem, którym kiedyś szli Najpierwsi, niosący z woli KOMENDANTA wolność Ojczyźnie na stalowych ostrzach bagnetów.

Będzie to zatem dzień wielkich wspomnień i święto zwycięskiej młodości, umiejącej „orlą swych lotów potęgą" i zgodnym wysiłkiem pokonywać wszelkie przeciwności.

Marsz ich będzie również żywym symbolem wytrwałego pochodu społeczeństwa polskiego szlakami, które wskazał JÓZEF PIŁSUDSKI, a które jedynie wiodą ku ugruntowaniu Niepodległości i Potęgi Ojczyzny.

Obywatele! zechciejcie w pełni zrozumieć i odczuć to głębokie znaczenie rocznicy dnia 6 sierpnia 1914. Niechaj dzień ten będzie dniem ślubowania wierności nieśmiertelnym ideałom JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO! I niechaj w przepełnionych wdzięcznością sercach Waszych odezwą się potężne hasła:

Cześć nieśmiertelnej pamięci Józefa Piłsudskiego!
Cześć pierwszym polskim żołnierzom!

Gnoiński Michał
Wojewoda Krakowski, Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego XII. Marszu Szlakiem Kadrówki.

APEL DO MIESZKAŃCÓW KRAKOWA W ZWIĄZKU Z ROCZNICĄ WYMARSZU KADRÓWKI

W przededniu uroczystości rocznicy wymarszu 1-szej Kompanji Kadrowej z Oleandrów oraz XII. Marszu Szlakiem Kadrówki, prezydent miasta Krakowa zwraca się do ogółu mieszkańców z gorącym apelem do powszechnego i manifestacyjnego wzięcia udziału we wszystkich przewidzianych programem i ogłaszanych plakatami obchodach.

Równocześnie prezydent miasta wzywa gorąco wszystkich właścicieli realności do udekorowania domów na obszarze Krakowa chorągwiami w barwach państwowych i miejskich w dniach 5 i 6 sierpnia br.

Dziewięć osób zginęło od piorunów w województwie wołyńskiem

Łuck, 3. 8. PAT. W czasie burzy, która przeszła onegdaj nad województwem wołyńskiem zdarzyły się liczne wypadki porażenia od piorunów.

Wskutek uderzenia piorunu we wsi Pulemiec, pow. lubomelskiego, zabici zostali 2 chłopcy, pasący bydło.

W osadzie Rafałówka pow. sarneńskiego, piorun uderzył w dom Tajnisza Portnoja, zabijając 2 mężczyzn. Ponadto porażone zostały 4 osoby, które schroniły się w tym domu.

Ogółem wskutek uderzenia piorunów zginęło w tym dniu 9 osób, zaś 6 doznało lżejszych i cięższych porażeń.

Złoto płynie z Francji do Anglji

Londyn. 3. 8. PAT. Przywóz złota z Francji do Anglji, który od czasu przezwyciężenia kryzysu franka w połowie czerwca br. wykazał poważny spadek, ostatnio przybrał na sile, jakkolwiek ma inny charakter niż dawniej.

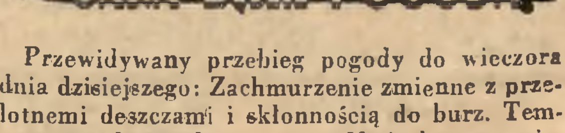
W ciągu ostatnich trzech tygodni przywieziono do Londynu z Paryża złota za 23,7 milj. funtów wobec 1,2 milj. funtów w okresie poprzednich trzech tygodni. Jednocześnie w okresie całych 6-ciu tygodni wywieziono z Anglji do Francji złota zaledwie za 1 milj. funtów.

Zważywszy, że poczynając od trzeciej dekady czerwca Bank Francji nie notuje wysyłek złota do Anglji i że prywatne wysyłki z Francji do W. Brytanji nie mogły we wspomnianym okresie 6-ciu tygodni przyjąć poważniejszych rozmiarów (z uwagi na utrudnienia, stosowane we Francji przy wywozie złota, oraz na fakt, że większość prywatnych francuskich zapasów złota znajduje się od pewnego czasu w bankach angielskich) — należy dojść do wniosku, że przypływ złota z Francji do Anglji jest poprostu transportem zapasów, należących do angielskiego funduszu walutowego, a zdeponowanych w Banku Francji. Z transportem tym łączą się prawdopodobnie wzmożone zakupy złota przez Bank Anglji.

Niemiecki protest

Berlin. 3. 8. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Rząd Rzeszy złożył w Madrycie energiczny protest spowodu zamordowania obywatela niemieckiego Hahnera w Barcelonie oraz spowodu napadu na niemiecką rodzinę Imhof, zamieszkałą w pobliżu Santander, podczas którego została zamordowana córka i ciężko ranny ojciec rodziny.

Ministerstwo spraw zagranicznych w Madrycie wyraziło ubolewanie, przyrzekając wszczęcie energicznego dochodzenia w powyższych sprawach.



Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia dzisiejszego: Zachmurzenie zmienne z przelotnemi deszczami i skłonnością do burz. Temperatura dniem do 25 stopni. Umiarkowane wiatry zachodnie.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

POSZUKUJE się rutynowanej biuralistki oraz praktykanta. — Wiener, Krakowska 5/1. 7079g

Posad poszukują

BYŁY KUPIEC obarczony liczną rodziną, zniszczony kryzysem, znajdujący się w rozpaczliwem położeniu prosi o jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia „Wołanie o pracę“ Nowy Dziennik. 6943g

BIELIŹNIARKA — specjalistka koszul męskich, szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14, m. 14.

DYPLOMOWANY księgowy bilansista i korespondent z długoletnią praktyką bankową i przemysłową obznajomiony ze sprawami skarbowo - podatkowemi, samotny, poszukuje pracy stałej lub dorywczej, za skromnem wynagrodzeniem w Krakowie lub na prowincji. — Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Przyjmie również każdą inną pracę biurową. Zgłoszenia pod „Skromne warunki“. Nowy Dziennik. 404x

Interesy handlowe

POSZUKUJĘ wspólnika z kapitałem 6 tysięcy do otwarcia składu zboża i wymiany oraz sprzedaż mąki, otrąb i nasion miejsco wość odpowiednia. — blisko Krakowa. Wiadomość Nowy Dziennik pod „Egzystencja“. 7076g

SPÓLNIKA z gotówką minimum 20.000 zł. poszukuje od kilkudziesięciu lat dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia pod „Przemysł“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 122k

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 168-21. 6814g

Sprzedaż

MASZYNY piekarskie w dobrym stanie wraz motorem sprzedam. N. Dz. „Piekarnia“. 7078g

UNDERWOOD maszyny do pisania, ogromny wybór, najtaniej Max Löwenstein — Kraków Zwierzyniecka 11 Telefon 162-50

NA LETNISKO zakup WĘDLINY koszerne we firmie: BAKALARZ DŁUGA 50.

LAKIERY, artykuły gospodarcze najtaniej: we firmie: „FARBOBLASK“, Kraków, Kalwaryjska 29. Tel. 149-79.

URZĘDNICZKA

z kilkuletnią praktyką biurową, zdolna, pilna poszuku e posady. Zgłoszenia pod „ZOFJA“ do Adm. Nowego Dziennika 83kr

Różne

W. P. Agatsteinowej i Mandelbaumowej — właścicielkom willi „Hanka“ w Szczyrku, dziękują uprzejmie za troskliwą opiekę jako też wykwintną kuchnię pensjonarjusze: Hersas, Rotberg, Weichsmann, Korczyn, Feich, Figatner, Hauben Kanner, Kornhäuser, Taffet, Kaufman. 7080g

FUNDACJA ŻYDOWSKA w Poznańskiem przyjmie starsze osoby za 60 zł. miesięcznie Zupełne utrzymanie Komfortowe pomieszczenie, park, słońce, leżaki. Zgłoszenia Loewenstein, p. Bojanowo, Poznańskie. 26k

Nauka i wychowanie

KURS STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej metodą UPROSZCZONĄ rozpocznie się w najbliższych dniach pod kierownictwem ZOFJI SCHÖNGUTÓWNEJ Związku Pracowników Umysłowych W. W. Świętych 8. — OPŁATA MINIMALNA. Dodatkowe zgłoszenia do dnia 6 bm. 7074g

KURSY STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej miesięcznie zł. 5. Ćwiczenia bezpłatnie. Zgłoszenia od godz. 14—20. Prof. Blaustein, Śląska 6. m. 8a 7049g

Przetargi publiczne

KONKURS

na dostawę koksu, węgla i drzewa dla Akademji Górniczej w Krakowie.

Rektorat Akademji Górniczej rozpisuje ofertową dostawę 385 ton koksu najlepszej jakości, 80 ton węgla z kopalń krakowskich, śląskich lub dąbrowskich oraz 150 q drzewa sosnowego.

Drzewo ma być cztery razy rżnięte.

W ofercie należy podać cenę za 100 kg. loco piwnica dwóch gmachów Akademji Górniczej.

Zapieczętowane oferty należy składać do dnia 31 sierpnia 1936 r. w Rektoracie Akademji Górniczej przy Alei Mickiewicza L. 30.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w kasie kwestury Akademji Górniczej wadjum w wysokości 5 proc. ceny oferowanej.

Rektorat zastrzega sobie wolny wybór ofert.

Zdrojowiska

RABKA pensjonat „Opieka“ telefon 326 z dniem 1 sierpnia zwalniają się pokoje dla dorosłych i dzieci. Pełny komfort. 136k

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wyśmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

ZAKOPANE całoroczny Pensjonat GRANIT tel. 1278 zarząd Ch. Stern poleca pełnokomfortowe pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwintną kuchnią rytualną wśród własnego parku i plaży. — „Radjo“. 9073k

SZCZYRK Willa »Szczęść Boże« położona w pięknym ogrodzie, poleca pokoje słoneczne, pełnokomfortowe. Kuchnia ściśle rytualna. Ceny umiarkowane pod zarządem R. Panzer i R. Klein.

Lokale

POKÓJ przedpokój do wynajęcia Szczepańska 5 czynsz niski. Wiadomość u dozorcy. 7077g

TRZYPOKOJOWE zaraz — dwupokojowe 1 września, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe I piętro Przemyska 8 Dozorca wskaże. Kaucja wymagana. 7083g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub jednego dużego pokoju od gospodaża. Wiad. Rabina Meiselsa 15. — Mleczarnia. 7082g

STARSZA samotna wdowa poszukuje odpowiedniej inteligentną pannę na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifraterska 3, II. p. m. 6. 6522g

Reklama dźwignią handlu

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5·—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . „ 10·—
Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10·—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20·—

Drobne ogłoszenie za słowo 10 gr.
Dla poszukujących pracy . . 5 gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniona jest u dołu niniejszej strony

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codzienie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.